Nr. 61. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Poniedziałek 9 Kwietnia 1923. Rok XLII.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	Mk	Mk	Mk	12000 Mk
z odnoszeniem do domu	„	„	„	14000 „
W Polsce. z przesyłką pocztową	„	„	„	14000 „
W innych państwach	„	„	„	24000 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracji „Nowej Reformy" w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 43. Administracji 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.

Nr P. K. O. 140.958; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 500 Mp.

Niesumienny dłużnik

Kraków, 8 kwietnia.

Były francuski minister odbudowy, Loucheur, bawił przez kilkanaście dni w Anglji, gdzie nawet przepędził święta Wielkanocne na wsi jako gość lorda Burnhama. Francuskie ministerstwo spraw zagranicznych kilkakrotnie zapewniało, że Loucheur przedsięwziął tę podróż wyłącznie jako człowiek prywatny, nikt jednakże nie przykładał żadnej wagi do tych oświadczeń. Długie i częste konferencje Loucheura z angielskim kanclerzem skarbu, Baldwinem, wystarczały, ażeby podróż francuskiego polityka przedstawić we właściwem świetle. Resztę wątpliwości rozwiał fakt, że angielski prezydent gabinetu, Bonar Law, przerwał swój urlop i przybył do jakiejś niewymienionej miejscowości, gdzie odbył z Loucheurem dwugodzinną konferencję. Podobno delegat francuski rozmawiał nawet z Lloyd Georgem, który, jak wiadomo, na wzór Nittiego rozwinął intensywną działalność publicystyczną w sprawie odszkodowań, występując w obronie Niemiec.

Konferencja Loucheura z Bonar Lawem wywołała wszędzie, a zwłaszcza w Londynie, tem większe zajęcie, a nawet, jak twierdzą niektórzy, sensację, że niedawno prasa angielska przyniosła wiadomość o poważnej chorobie premjera angielskiego, łącząc z nią nawet zamiar jego podania się do dymisji. Szczegóły owej konferencji nie są znane, to jedno tylko przedostało się do wiadomości powszechnej i zostało podane przez prasę niemiecką, że Anglja wedle oświadczenia Bonar Lawa zachowa w sprawie zagłębia Ruhr i nadal dotychczasową neutralność, przychylną dla Francji, czekając na właściwą chwilę, ażeby wystąpić na rzecz trwałego uspokojenia Europy. Wiadomość o dalszej neutralności Anglji została potwierdzona przez samego Loucheura, który dodał, że w Anglji dokonała się ewolucja poglądów na sprawę odszkodowań i sprawę okupacji zagłębia Ruhr. Ażeby wyczerpać rzecz o konferencji obu mężów stanu, dodajemy, że Loucheur przedstawił Bonar Lawowi plan załatwienia kwestji odszkodowań oparty na trzech tezach, a mianowicie na obniżeniu ogólnej sumy odszkodowań, na emisji pożyczki międzynarodowej i na międzynarodowem zagwarantowaniu traktatów.

Czy Francja może iść dalej w swoich ustępstwach wobec niesumiennego dłużnika niemieckiego? Bo inaczej Niemców nazwać nie można. Wedle traktatu wersalskiego, Rzesza niemiecka miała do dnia 1 maja 1921 r. zapłacić 20 miljardów marek w złocie. Po odtrąceniu od tej sumy kosztów utrzymania wojsk okupacyjnych, tudzież innych wydatków, poczynionych za zgodą koalicji, Rzesza niemiecka miała do dnia 1 maja 1921 r. zapłacić tytułem odszkodowań 15 miljardów 524 miljony marek złotych. Tymczasem uiściła częścią w złocie, częścią w monecie papierowej, a częścią w świadczeniach w naturze, razem 3 miljardy i 10 miljonów. A więc w dniu 1 maja 1921 r. deficyt wynosił 12 miljardów 514 miljonów marek złotych.

Począwszy od dnia 1 maja 1921 miała Rzesza niemiecka na mocy planu londyńskiego płacić rocznie 4 miljardy 431 miljonów złotych marek, częścią ratami stałemi, częścią ratami zmiennemi, wynoszącemi 26 procent wartości wywozu. Nie będziemy tutaj podawać szczegółów obliczeń, stwierdzimy tylko, że na podstawie planu londyńskiego miały Niemcy zapłacić 4 miljardy 873 miljony marek, a zapłaciły tylko 2 miljardy 280 miljonów 9 tysięcy. Deficyt wynosi za ten drugi okres 1 miljard 992 miljony 991 tysięcy marek w złocie. Do dnia 31 grudnia 1922 r. miała Rzesza niemiecka zapłacić 20 miljardów 397 miljonów, zapłaciła tylko 5 miljardów 890 miljonów, a więc deficyt wynosi okrągło 14 miljardów 507 miljonów.

W tym czasie koalicja wydała na węgle wedle układu w Spaa i na koszta okupacji przeszło 3 i pół miljarda, więc z opłaconego odszkodowania niemieckiego pozostało saldo wynoszące okrągło 2½ miljarda. Z tego otrzymała Francja 1.779,745.000 marek w złocie gotówką i materjałami. Ponieważ atoli udział Francji we wspólnych wydatkach koalicji, wymienionych powyżej, wynosił dotąd przeszło 2 miljardy, więc saldo francuskie równa się zeru. Tak wygląda sprawa odszkodowań w świetle cyfr. Czy można się dziwić, że wreszcie Francja wobec niesumiennego dłużnika uciekła się do egzekucji i zajęła zagłębie Ruhr? Anglja, jako naród kupców, zrozumiała to ostatecznie.

PORZĄDEK DZIENNY POSIEDZENIA SEJMU.

Warszawa, 7 kwietnia (PAT). Porządek dzienny posiedzenia Sejmu, które się odbędzie dnia 12 bm. o godz. 4 popołudniu jest następujący:

1) Pierwsze czytanie ustawy o drugiem dodatkowem prowizorjum budżetowem za czas od 1 stycznia do 31 marca.

2) Pierwsze czytanie ustawy o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojskowych.

3) Pierwsze czytanie ustawy, zmieniającej przepisy o zaopatrzeniu emerytów wojskowych.

4) Pierwsze czytanie ustawy o amnestji z powodu ustalenia granic Rzeczypospolitej.

5) Trzecie czytanie ustawy o przekazaniu gmachu posejmowego we Lwowie Uniwersytetowi Jana Kazimierza, referuje poseł Konopczyński.

6) Sprawozdanie komisji przemysłowo-handlowej o ustawie w przedmiocie zakupu przez rząd ropy bruttowej referuje poseł Dunin.

7) Sprawozdanie komisji przemysłowo-handlowej o wniosku Diamanda tyczącym się wstrzymania wywozu ropy, referuje Diamand.

UPOSAŻENIE DUCHOWIEŃSTWA.

Warszawa, 7 kwietnia. (AW). Poseł Dubanowicz, jak podaje »Rzeczpospolita«, w szeregu rozmów z odpowiednimi czynnikami w sprawie uposażenia duchowieństwa, otrzymał następujące wiadomości o uposażeniu duchowieństwa:

Ministerstwo skarbu i oświaty przygotowuje dokładne zasady nowego uposażenia duchowieństwa, według których, biorąc za podstawę płace marcowe urzędników, pensje miesięczne wynosiłyby: kardynałów 1.200.000, arcybiskupów i biskupów dyjecezjalnych 900.000, biskupów sufraganów 700.000, kanoników 400.000, proboszczów 250.000, rektorów kościelnych i wikarych 200.000, alumnów 150.000. Płace te mają wejść w życie 1 kwietnia, przyczem doliczałoby się do nich dodatek drożyźniany z marca, wynoszący 33 i pół procent, podobnie, jak we wszystkich płacach państwowych. Tak ustanowione płace duchownych, jak wiadomo, będą niższe, niż płace urzędników państwowych, ale jest to pierwsza tymczasowa poprawa bytu duchownych, którzy obecnie pobierają płace zupełnie znikome, jako pozostałość dawnych płac przedwojennych.

SPRAWY RELIGIJNE MAHOMETAN W POLSCE.

Warszawa, 7 kwietnia. (AW). Na wzór autokefalji prawosławnej w Polsce, mahometanie i karaici poczęli również dążyć do oddzielenia się od Rosji. Jak podaje »Rzeczpospolita«, mahometanie wileńscy, którzy zależni są od mahometańskiej władzy naczelnej na Krymie, wysłali memorjał do rządu z prośbą o stworzenie naczelnego kierownictwa kościoła mahometańskiego w Polsce. Taksamo karaici na Wileńszczyźnie pragną oderwać się od centrum karaimskiego na Krymie i stworzyć własną organizację religijną w Polsce.

DELEGACJA AMERYKAŃSKA NA ŚLĄSKU.

Warszawa, 7 kwietnia (AW). Delegacja handlowo-przemysłowa amerykańska, która przybyła wczoraj do Warszawy, doznała w swej podróży od granicy polskiej do Warszawy bardzo serdecznego przyjęcia. Delegacje ludności tych miejsc, przez które przejeżdżała delegacja, witali gorąco przedstawicieli Ameryki. W Dziedzicach na powitanie delegacji wystąpił specjalnie miejscowy komitet przyjęcia, a na dworcu zjawiła się muzyka kolejowa, która odegrała hymn narodowy polski i amerykański. W Katowicach niezwłocznie po przyjeździe delegacji powitał ją miejscowy komitet. Z ramienia Izby handlowo-przemysłowej wygłosił powitalne przemówienie senator Kowalczyk. Następnie Amerykanie udali się automobilami na zwiedzenie okręgu przemysłowego. Zwiedzono Frydenshutę, kopalnię Król(?), Skarbofern, oraz zakłady państwowe w Chorzowie. Wszędzie w tych miejscowościach delegacja doznała niezwykle serdecznego przyjęcia. **Amerykanie nie ukrywali radości z powodu szczerych objawów sympatii, które spotykali na każdym kroku.**

Po powrocie do Katowic w ratuszu dr Bohagel wygłosił odczyt o stanie przemysłu śląskiego. Przewodniczący delegacji amerykańskiej Booth w odpowiedzi wyraził podziękowanie i uznanie referentowi za doskonale opracowany referat, zaznaczając, że w ciągu swej długiej podróży po Europie delegacja miała możność wysłuchania licznych prelekcyj, a jednak odczyt p. Behagela zalicza się do najlepszych.

Wczoraj wieczorem Izba handlowa śląska współudziale komitetu przyjęcia, wojewody i konsula generalnego francuskiego wydała obiad na cześć delegacji. Bogactwa naturalne Śląska, wielkość zakładów przemysłowych i potężne tętno pracy w wytwórniach śląskich wywarły na Amerykanach silne wrażenie. Następnie delegacja wyjechała do Warszawy.

O. GENOCCHI O MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ.

Warszawa, 7 kwietnia. (AW). Przybył do Warszawy i złożył wizytę ministrowi Skrzyńskiemu delegat apostolski, Genocchi. Po dłuższym pobycie w Małopolsce, wyniósł on wrażenie, że **stanowisko rządu wobec ludności ruskiej, oraz jej potrzeb religijnych i narodowych, jest zupełnie dobre.**

Uznanie granic Polski przez Amerykę

Warszawa, 7 kwietnia (Tel. wł.) Ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje:

Poseł Stanów Zjednoczonych w Warszawie zawiadomił ministra spraw zagranicznych notą z 5 bm, że **rząd Stanów Zjednoczonych przyjął do wiadomości decyzję konferencji ambasadorów z 14 marca br. co do granic Polski, wychodząc z założenia, że decyzja ta odpowiada istniejącej suwerenności Polski na terytorjum, objętem temi granicami.**

Min. Skrzyński o swojej podróży

Warszawa, 7 kwietnia (AW). Minister Skrzyński po powrocie z zagranicy odbył konferencję z przedstawicielami prasy, oświadczając, że podczas swej podróży **znalazł wszędzie gorące przyjęcie i zrozumienie interesów Polski.** Szczególnie pomyślnem dla Polski, jest **zmiana stanowiska obecnego rządu angielskiego, a przedewszystkiem lorda Curzona, który chociaż był autorem obciętej granicy Polski od Wschodu, ostatecznie wyraził swoją zgodę na uznanie obecnych granic Polski** i na pożegnalnej konferencji z naciskiem oświadczył Skrzyńskiemu: **»Jeżeli chcieliśmy Polski wielkiej, to chcielibyśmy ją widzieć zdolną do istnienia, silną i potężną«.**

Również przyjazną wymianę zdań odbył Skrzyński z Mussolinim, który **w otwartej formie popierał żądania Polski,** w sprawie rozstrzygnięcia granic.

W krótkim czasie należy oczekiwać pomyślnego **zadecydowania w sprawie Jaworzyny,** w myśl wniosku komisji delimitacyjnej, co ułatwi porozumienie z Beneszem, wybierającym się do Warszawy, jak również zapewnienie Polsce zastrzeżonych dla niej traktatem wersalskim praw w **Kłajpedzie.**

W sprawie stracenia Butkiewicza, Skrzyński wyjaśnił, że stanowisko rządu polskiego, wyraziło się w oświadczeniach Sikorskiego w Sejmie, oraz w odpowiedzi danej delegatom wiecu mieszkańców stolicy. Cios sowietów wymierzony był przedewszystkiem w Kościół i stamtąd, ze Stolicy Apostolskiej, przyjdzie odpowiedź do której przyłączą się rządy państw, potępiających dokonany przez sowietów mord, na kapłanie polskim.

Odzyskiwanie mienia polskiego z Rosji

Warszawa, 7 kwietnia. (AW). Wczoraj minister Olszewski, przewodniczący komisji reewakuacyjnej, podzielił się z przedstawicielami prasy wiadomościami o pracach, prowadzonych nad odzyskaniem mienia polskiego z Rosji. Delegacja rosyjska prowadzi politykę, zmierzającą **do przewlekania spraw i stawia na każdym kroku przeszkody polskim przedstawicielom.** Przejawia się to w tendencyjnem prowadzeniu obrad przez delegatów rosyjskich, którzy narzucają pod obrady taką ilość spraw, że jedno posiedzenie w żaden sposób niezdolno, jest ich załatwić. Również delegaci rosyjscy zwlekają z odpowiedzią na propozycje Polski, celem wyznaczenia terminu wspólnych zebrań. W tych warunkach praca delegacji polskiej jest niezmiernie trudna.. W Rosji pozostaje mienie 297 **przedsiębiorstw fabrycznych, wartości około 300 miljonów rubli w złocie, mienia kolejowego pozostaje 1.500 wagonów osobowych i towarowych, 80 parowozów, 869 zestawów kołowych, następnie stadnina Janowska, licząca 26 koni pełnej i półkrwi, mienie prywatne rolne, składające się z 8.000 koni i 14.000 sztuk bydła. Mienie kulturalne w ilości 1.000 obrazów, w tej liczbie dzieła Rembrandta, Rubensa i innych mistrzów. Meble z pałacu warszawskiego, rzeźby, arrasy, 50 sztandarów polskich, około 10[illegible] armat i zbiory Załuskich, w tej liczbie cenne archiwa, jak również zbiory prywatne.**

RZĄD AUSTRJACKI WOBEC DZIAŁALNOŚCI UKRAIŃCÓW W WIEDNIU.

Wiedeń, 7 kwietnia (PAT). Poseł polski Lasocki zwracał kilkakrotnie uwagę rządu austrjackiego na **wrogą dla Polski działalność polityków ukraińskich,** przebywających w Wiedniu. Interwencja ta odniosła ten skutek, że władze austrjackie oznajmiły politykom ukraińskim, iż **nie pozwolą im na dalszy pobyt w Austrji, jeżeli ci nie podpiszą deklaracji, że wstrzymają się od wszelkiej działalności politycznej na terenie Austrji.** Jak słychać, szereg polityków ukraińskich podpisał taką deklarację, między nimi Singalewicz i Breyser. Dr Kost Lewicki wyjeżdża do Paryża, dokąd uda się także z Pragi Petruszewycz.

ODYSSEA PETRUSZEWYCZA.

Warszawa, 7 kwietnia. (AW). Rezydujący w Wiedniu samozwańczy rząd Petruszewycza **likwiduje się i przenosi do Szwajcarji.** Likwidacja nastąpi z powodu braku funduszów, finansującego do tej pory imprezę Petruszewycza konsorcjum amerykańskiego, na którego czele stoi Colby, były podsekretarz spraw zagranicznych za prezydentury Wilsona. Konsorcjum to, wobec uznania granic Polski, odmówiło dalszej pomocy finansowej, straciwszy nadzieję zrealizowania obiecywanych przez Petruszewycza koncesyj naftowych. Wspólnik Colby'ego, jak podają dzienniki, podobno wybiera się do Warszawy, aby u rządu polskiego zdobyć pewne koncesje i choć w części odbić straty, wynikło ze stosunków z Petruszewyczem. (To już jest zupełnie fałszywy adres, pod którym mają być »odbite« straty konsorcjum p. Colby'ego. U. R.).

Pogromy żydów w Niemczech

Wiedeń, 7 kwietnia (PAT). »N. Freie Presse« donosi z Monachjum: Podobnie jak w Ratysbonie przyszło do poważnych starć między narodowymi socjalistami, a socjalistami demokratami, także w innych miastach południowych i zachodnich Niemiec. **W Moguncji poniszczono ogrody, należące do właścicieli żydowskich, a w domach wybito szyby i poprzecinano połączenia telefoniczne. W jednem z miast podpalono nawet dom żydowski i znieważono cmentarz żydowski.**

ZAGADKOWE MORDERSTWO POLITYCZNE

Monachjum, 7 kwietnia (PAT). »Neue Freie Presse« donosi: Przed kilku dniami znaleziono zwłoki studenta Baura, którego niewątpliwie zamordowano, a następnie wrzucono do wody. Baur przed niedawnym czasem **planował był zamach na Scheidemanna,** atoli został ujęty jeszcze zanim zdołał zamach wykonać. Wypuszczono go wówczas na wolną stopę. **Teraz został prawdopodobnie zamordowany przez prawicowców, którzy obawiali się jego zeznań.** W związku z tem morderstwem aresztowała policja monachijska dwóch braci Puttkamerów, z których jeden rzekomo był korespondentem »Vorwaerts«.

KONFISKATA PIENIĘDZY BANKU RZESZY.

Frankfurt, 7 kwietnia (PAT). »Frankfurter Zeitung« donosi, że Francuzi **skonfiskowali wczoraj na moście Renie w Wormacji automobil z pieniędzmi banku Rzeszy** w sumie trzech miljardów marek.

E. WEINERT.

NA NOWYCH DROGACH

17 (Ciąg dalszy).

Wieczorem, na toku, koło szopy, gdzie stała lokomobila, kręciły się jakieś podejrzane indywidua i p. Ożga, wiedziony trafną obawą, nie naprożno przechadzał się do późnej nocy w tamtej stronie, a później — żeby choć na parę godzin »przywinąć« starą głowę — oddawał straż Makaremu. Z przeciągłem wołaniem puszczyków w starej stercie mięszały się nieraz jakieś dziwne poświstywania i huki, jakby umówione znaki i hasła... Więc życie w Pokrzywdziszczach, jednostajne i spokojne na pozór, było ciszą wedety, ustawionej w szczerem polu w obliczu zakopów śmiertelnego wroga. Była to ławica piasku, której lada dzień groziła zalewem fala, idąca i zbliska i zdaleka... A że fala szła — że szła — jak szła od wieków wytartym przez burze gościńcem ze wschodu i północy — o tem zdawało się, wiedzą, prócz ludzi, nawet stare drzewa parku, chylące swe wierzchołki już jakby naprzód, w posłuchu niewolniczego jarzma.

Jedyną ulgą, jedyną podnietą były dla Łusi w owym czasie listy Jerzego, które jej przesyłał przez Wasyla. Jak jej przyrzekł, zajął się Jerzy wysłaniem bibljoteki, w parę dni później, nie do Kijowa, bo już było niestety zapóźno..., ale drogą okrężną do Winnicy, gdzie jeszcze trzymały się wojska polskie. A chociaż Makar i Matuch nie wrócili jeszcze, Łusia o los książek była spokojną, wiedząc, że Jerzy musiał marszrutę obmyśleć gruntownie, że korzystał zapewne z doświadczenia, nabytego w Rosji, w okresie starcia się dwóch rewolucyj ze sobą.

Po powrocie, coś w kilka dni, mówił jej o tem i przyrównywał tę walkę do walki małego mungo z jadowitą kobrą. Jerzy tę walkę widział na własne oczy, u pewnego indyjskiego zamawiacza węży, w Teheranie. Sztuka polegała na tem, że małe to zwierzę, nie większe od kota, miało genjalną cierpliwość i dopiero wtedy, gdy złość gada, drażnionego jego chrobotliwem miauczeniem, doszła do kulminacyjnego punktu, tak, że jego szyja rozdymała się, jak parasol, przechylała środek ciężkości ciała i wąż się przechylał, mały mungo przypadał wtenczas i w krótkim ułamku sekundy ostre, szpilkowate zęby wbijał w miękką gardziel węża.

I walka skończona...

Czuła Łusia, że Jerzy w tych listach stał jej całą swoją duszą. Niczego nie ukrywał i przed niczyim sądem nie drżał. Może nawet przypuszczał, że Łusia niektóre urywki czyta dziadkowi, że mówi o nim, że próbuje go usprawiedliwić. Ale Łusia tego nie robiła, bo chociaż stary pan wracał powoli do zdrowia, chociaż minęło groźne niebezpieczeństwo zapalenia osierdzia, to jednak Łusia ciągle pytała się siebie: Jak ma to powiedzieć, nie wywoławszy ataku furji, tym razem może śmiertelnej?... Więc nie mówiła, a nawet pilnie przestrzegała p. Ożgę, żeby dalej taił przed dziadkiem fakt, o którym wróble ćwierkały na dachu.

Jerzy był od tygodnia przeszło komisarzem bolszewickim i w Omylinie kwaterował jeden z organizatorów, wysłannik »samego« Trockiego. Z Omylina też rozciągała się sieć propagandy i tam, jak w soczewce, skupiały się promienie akcji rewolucyjnej od zewnątrz... W wielkiem larum nowego życia ginęły w głosy skarg niedostosowanych do ery czerwonych rządów i ludzi. Tam posiadano umiejętność zciszania tych skarg i buntowniczych szarpań na wieki. Łusia nie chciała wierzyć swoim uszom, gdy »poinformowany« wiarogodnie Ożga mówił jej o pewnym placyku za oranżerją (krokiet?... tennis?), znanym jej dobrze, a gdzie teraz wieczorną porą lub o świcie po salwie wystrzałów, długo w powietrzu konał jakby jęk szklanych dzwoneczków.

Wobec tego świata, »ruszonego z posad« na jakieś tory nowe i szalone, dwór w Pokrzywdziszczach był jakby mogiłą, zapomnianą w cieniu swoich lip i grabów, był biegunem martwym, skąd tylko ukradkiem, drżące, niepewne, podejrzliwe wydobywały się na jaw przebłyski życia. Między biegunem szalonych a biegunem uśpionych w zapomnianej mogile jedyną komunikację stanowiły listy Jerzego, przesyłane Łusi przez Wasyla. Dziadek nie opuszczał swego pokoju, lecz Łusia już truchlała na myśl, co będzie, gdy dziadek przyjdzie do sił na tyle, że zacznie wychodzić do gospodarstwa. Może spotkać Wasyla, a wtedy? Zresztą samo wyjdzie za próg, zetknięcie się z pierwszym lepszym przybyszem, może go o wszystkiem poinformować. Więc na to, co było wkońcu nieuniknione, gotowała Łusia mężnie swoją duszę.

Jeśli sama jeszcze nie odważyła się wystąpić i mówić z dziadkiem, to przyczyna tego była po części i w listach Jerzego. Dostrzegła w nich dziewczyna pewną nutę, pewien ton, który się z dnia na dzień przejawiał wyraźniej, a którego nie było w listach początkowych, zwłaszcza w tym pierwszym, pisanym po przyjeździe Makronowa, pełnym entuzjazmu i bezgranicznego oddania idei »czerwonej«. Słusznie czuła Łusia, że w razie rewizji czerezwyczajki (a te już zaczęły po sąsiednich dworach...), mogłaby ten list zostawić na swoim stoliku, nie miałaby potrzeby skrywać się z nim przed nikim, oprócz dziadka. Ale następne listy... jeden, może taki jeszcze, jak pierwszy, drugi także, ale trzeci, czwarty... następne... ostatni wreszcie, z wczoraj... Było coś w tych kilkunastu zdaniach, co skłoniło Łusię do wyszukania skrytki dla tych listów, do wsunięcia tych kilku arkusików papieru za rozszczepioną wskutek wilgoci blaszkę fornirową starego kantorka, antyku, pamiątce po babce Jerzego.

Często w ciągu dnia wydobywała szpilką od włosów podsunięte w blat arkusiki i odczytywała, sondując do głębi każde słowo, i gdyby ją kto wtedy znienacka pochwycił za ramię i zapytał, dlaczego to czyni, nie umiałaby odrazu dać odpowiedzi. Istotnie, dlaczego to robiła? Czemże był dla niej teraz Jerzy, jeżeli nie człowiekiem, straconym na zawsze dla rodziny i dla ojczyzny? A dla niej samej? — stawiała sobie pytanie, przyciskając ręką serce, bijące nierówno, spłoszone na samą myśl o odpowiedzi.

Łusia przywykła uważać Jerzego niemal za brata. Sierota po dzierżawcy jednego z folwarków Pokrzywdzickich, w czasie najpiękniejszego rozkwitu ich majątków, przygarnięta przez matkę Jerzego, odebrała wychowanie staranne, ale pozbawione systematycznego planu. Pani Pokrzywdzicka, nieszczęśliwa w pożyciu z mężem, lata swego życia po rozwodzie spędzała, w pokrzywdzickim dworze, zdala od gwaru świata, w melancholji zajęć codziennych i wspominaniu przeszłości, która, choć krótka, świetna była bardzo i pełna wspomnień nie na miarę przeciętnych »kapłanek ogniska« lub heter salonowych. Wychowanka była dla niej tym kwiatem, w którego woni szuka się zapomnienia i w której też, bezwolnie, przelewa się coś z własnego oddechu, z tchnienia własnej duszy. — Wszystkiego, co sama umiała, co wyniosła z Sacré Coeur w Paryżu, gdzie hr. B** wychowywał swe córki, z których najmłodszą była pani Julja, wszystkiego, czem żyła jej myśl kontemplacyjna, udzieliła po trochu swej wychowance. Nie były to wiadomości systematyczne i gruntowne, ale stanowiły bujne podłoże dla późniejszych wycieczek dojrzałej myśli w krainę, gdzie pogarda i lekceważenie jednych stron życia styka się z pogańskiem niemal uwielbieniem drugich. Myśl, zbudzona raz, wezwana do badania siebie samej, gotowa była własne zerwać skrzydła i położyć sobie pod stopy, jeśliby ją to miało wspiąć o jeden stopień wyżej w poznaniu celu życia. Myśl ta kładła jej do rąk książkę Pascala, kazała zmagać się z trudnościami metafizycznych kierunków, wertować w bibljotece dziadunia i w zniechęceniu powtarzać później słowa pani Julji: »dans le doute, abstiens toi«...

(C. d. n.)

Odbudowa m. Kalisza

Kalisz, w kwietniu.

(Bilans zniszczenia wojennego. — Postępy odbudowy. — Pomoc rządu. — Kalisz powinien być siedzibą województwa).

Rozpoczęta w połowie 1919 roku z inicjatywy zarządu miasta przy wydatnej pomocy finansowej rządu naszego, odbudowa zniszczonego doszczętnie podczas inwazji niemieckiej w sierpniu 1914 roku naszego miasta, postąpiła w ostatnim okresie tak znacznie, że kto oglądał kompletnie zrujnowany i do upadku doprowadzony Kalisz powojenny, ze zdziwieniem ogląda odbudowane ulice i gmachy publiczne Gdzie okiem rzucić, wszędzie panuje prawdziwie amerykański ruch budowlany i gdy dziś wszystkie miasta w Polsce upadają pod brzemieniem zastoju budowlanego, u nas co miesiąc wyrasta z gruzów i ruin nowy gmach, a miasto przybiera coraz bardziej wygląd dobrze zabudowanego i zagospodarowanego ośrodka przemysłowego.

Bilans zbrodniczego zniszczenia miasta przez baljon smutnej pamięci majora Preuskera był przerażający. Spaleniu uległo 420 nieruchomości w śródmieściu, to jest najruchliwszej, przeważnie handlowej części miasta. Kalisz, liczący przed wojną przeszło 70.000 mieszkańców, spadł w latach następnych do cyfry 5—6 tysięcy ludności. Zatroskany o przyszłość zarząd miasta, wystarał się u rządu o odpowiednią pomoc finansową, dając możność zarobku licznym rzeszom bezrobotnych. W ślad za odbudową uruchomiony został w znacznym stopniu miejscowy przemysł budowlany, jak. cegielnie, tartaki, liczne współdzielnie rękodzielnicze zaczem poszedł napływ ludności. Miasto nad podziw szybko dźwigać się poczęło z ruin.

Dotychczas na odbudowę spalonych domów właściciele domow otrzymali za pośrednictwem magistratu pożyczek od rządu i z różnych banków na ogolną sumę zgórą 210,000.000 Mkp. Za powyższe fundusze do dnia dzisiejszego kompletnie odbudowano i oddano do użytku publicznego 80 domów, na ukończeniu jest 10 domów, w połowie odbudowano 15 domów i rozpoczęto budowę 30 nowych, czyli razem odbudowuje się 135 domow prywatnych. Nietkniętych pozostaje dotąd jeszcze 290 spalonych posesyj, które czekają na przypływ dalszych funduszów i kredytów budowlanych, których banki miejscowe, acz zasobne i chętne, na razie dostarczyć nie mogą.

Z gmachów miejskich, poza kompleksem budynków szkolnych przy ulicy Trzeciego Maja, odbudowany został w surowym stanie ratusz w głównym Rynku i teatr miejski u wylotu Aleji Józefiny nad rzeką Prosną. W dalszym ciągu obecnie buduje się 6 domów tanich mieszkań dla urzędników i robotników przy ulicy Dobrzeckiej, oraz dom mieszkalny dla nauczycieli przy 7-klasowej szkole powszechnej imienia E. Repphana.

Niezależnie od tego magistrat w centrum miasta na „Foluszu" buduje elektrownię, której urządzenie wewnętrzne już jest ukończone. Chcąc wykorzystać gorącą wodę, jaka będzie odpływać od motoru Diesla z elektrowni po jego uruchomieniu, magistrat w chwili obecnej, w pozostałej części gmachu „Folusza", prowadzi budowę łaźni ludowej, dzięki wydatnej pomocy naczelnego nadzwyczajnego komisarjatu do spraw walki z epidemjami, który ofiarował miastu całkowitą wewnętrzną instalację łaźni.

Dalej w roku bieżącym w lasach miejskich, odległych od Kalisza o 20 kilometrów, wybudowany został kosztem miasta tartak, który dostarcza budulca dla odbudowy miasta. Poza tem magistrat, według planow specjalisty, urządził w parku sportowym wzorowe boisko footballowe i plac tennisowy, jak również rozpoczął uporządkowanie plantacyj miejskich, a w pierwszym rzędzie parku przy teatrze i ma zamiar stworzyć kolonję urzędniczą i robotniczą na gruntach przylegającego do stacji kolejowej folwarku Rypinek, po przyłączeniu niezbędnego obszaru ziemi do miasta, o co poczynił odpowiednie starania u odnośnych władz rządowych.

Wobec tego tak pomyślnego rozwoju miasta, które ma wszystkie warunki stać się ośrodkiem przemysłowego ruchu, czynniki tutejsze, wspierane przez miasto, czynią usilne starania o utworzenie województwa kaliskiego z siedzibą w Kaliszu. Odnośny memorjał, opracowany jeszcze w roku 1921 przez członka rady, adw. Józefa Radwana, czeka rozporządzenia po dziś dzień w ministerstwie spraw wewnętrznych, a opinja tutejsza czeka niecierpliwie dalszych jego losów. W.

Kongres sportowy w Warszawie

Warszawa, 7 kwietnia.

Dziś o godz. 10.30 w gmachu szkoły podchorążych nastąpiło otwarcie pierwszego kongresu sportowego. W otwarciu wzięli udział przedstawiciele Sejmu, rządu, władz wojskowych, samorządowych, Uniwersytetu, ciała pedagogicznego, instytucyj społecznych, lekarskich, związków i towarzystw sportowych z całej Polski. Między innemi przybyli wicemarszałek Sejmu Osiecki, minister pracy Darowski, minister wyznań i oświecenia Mikułowski-Pomorski, prezes rady miejskiej Baliński, jenerałowie Jacyna i Rogalski.

Obrady otworzył imieniem związku były prezes Rady ministrów Artur Śliwiński, witając uczestników kongresu, a zwłaszcza przedstawicieli władz ustawodawczych i rządowych. Mowca podkreślił, że z obecności na kongresie przedstawicieli władz ustawodawczych i rządowych należy wysnuć jak najkorzystniejsze horoskopy na przyszłość, bo ich obecność jest dowodem zainteresowania się władz państwowych dziedziną wychowania fizycznego.

Następnie dokonano wyboru prezydjum, do którego weszli wicemarszałek Osiecki, jako prezes, prezes Piasecki z Poznania, dr Wacek ze Lwowa, pp. Orzelski i Szkolnikowski z Krakowa, p. Horcezkiewicz z Tarnopola i redaktor Radwan z Kalisza. Następnie przyjęto regulamin obrad, referowany przez dra Osmolskiego. Z kolei prezes Osiecki odczytał depesze powitalne, nadesłane na kongres, poczem nastąpiły przemówienia powitalne.

Po ukonstytuowaniu się kongresu pierwszy zabrał głos minister pracy i opieki społecznej Darowski, witając kongres imieniem rządu i imieneim prezydenta ministrów Sikorskiego, który jest protektorem kongresu. Mowca podniósł, że nie jest przypadkiem, iż pierwszy kongres sportowy otwarty został w okresie święta Zmartwychwstania Pańskiego. Opatrzność zrządziła, że Polska powstała cudem. Zadaniem obecnych pokoleń jest utrwalić byt państwa polskiego, do czego przyczyni się wychowanie fizyczne. Żadna danina nie zastąpi tego czynnika, jaką jest tężyzna.

Następnie imieniem ministerstwa wyznań i oświecenia publicznego zabrał głos p. Mikułowski-Pomorski, który zapewnił, że ministerstwo będzie zawsze współdziałało z odpowiedniemi czynnikami nad rozwojem sportu.

WYSTAWA SPORTOWA.

Warszawa, 6 kwietnia.

Dzisiaj w gmachu szkoły podchorążych odbyła się uroczystość otwarcia wystawy sportowej. O godzinie 1 i pół zebrali się w gmachu szkoły podchorążych przedstawiciele władz miejskich, wojskowych związków i towarzystw sportowych i zaproszeni goście. Wystawę otworzył imieniem miasta Warszawy prezes Rady miejskiej, senator Baliński. Pierwsza sala wystawowa jest przeglądem prac na polu wychowania fizycznego armji. Druga sala przeznaczoną jest dla towarzystw sportowych, gdzie są reprezentowane towarzystwa wioślarskie, łyżwiarskie, cyklistów, harcerzy, towarzystw atletycznych i związków strzeleckich i t. p. Trzecia sala przeznaczoną jest dla przedsiębiorstw przemysłowo-sportowych.

Jubileusz dziennikarski

Jeden z najstarszych dziennikarzy polskich, długoletni członek redakcji „Kurjera Lwowskiego", Zygmunt Fryling, obchodzi dzisiaj we Lwowie pięćdziesięciolecie swej pracy na niwie publicystyki polskiej. Rzadki ten w kronikach dziennikarstwa polskiego jubileusz przypomina ogółowi polskiemu postać zasłużonego pracownika, jednej z najpopularniejszych postaci wśród lwowskiego dziennikarskiego świata, który pod wieloma względami może młodszemu pokoleniu dziennikarzy służyć za wzór pracownika, który świecił przykładem surowego pojmowania obowiązku.

Zygmunt Fryling urodził się w roku 1854 w Stanisławowie i tam ukończył gimnazjum, poczem przeniósł się na politechnikę do Lwowa. Pracę dziennikarską rozpoczął w roku 1873 w „Dzienniku Polskim", redagowanym wówczas przez Lama i Rewakowicza. Pracował następnie w różnych pismach lwowskich, oraz, jako korespondent ze Lwowa do pism warszawskich. W roku 1884 zaangażowany został do „Kurjera Lwowskiego", w którym pracował do lat ostatnich. Obecnie jest kierownikiem lwowskiej filji Ajencji Wschodniej, oraz wiceprezesem lwowskiego Syndykatu dziennikarzy polskich.

Uznojonemu w dziennikarskim półwiekowym trudzie pracownikowi i koledze redakcja „Nowej Reformy" zasyła na złote gody jego pracy zawodowej życzenia: „Ad multos annos"!

Lwów, 7 kwietnia. (AW). Większość pism lwowskich zamieszcza dłuższe artykuły, poświęcone zasłużonej osobistości i znanemu dziennikarzowi Zygmuntowi Frylingowi z okazji jego 50-letniego jubileuszu. W artykułach tych podnoszą dzienniki zasługi jubilata, jego hart, wytrwałość, niestrudzoną pracę i wysokie poczucie obywatelskie.

O pomoc dla akademików Polaków w Gdańsku

(ODEZWA KOMITETU WYKONAWCZEGO).

Kraków, 8 kwietnia.

Nie wszystkim wiadomo, że w Gdańsku, na rubieżach Rzeczypospolitej istnieje wybitna placówka polskości, mianowicie grupa blisko 300 słuchaczy Polaków na słynnej już dziś politechnice gdańskiej. Placówka ta jest zagrożona. — Słuchacze, borykając się z ciężkiemi warunkami materjalnemi, stoją dzisiaj zrozpaczeni wobec ewentualnej niemożności kontynuowania studjów i dlatego zwracają się do społeczeństwa z prośbą o pomoc.

Prastary Kraków, ognisko kultury i nauki polskiej — pierwszy zapoczątkował tę akcję ku ulżeniu doli młodzieży polskiej na północnych kresach.

Wzrozumieniu doniosłości tej akcji zawiązał się w Krakowie komitet wykonawczy ku niesieniu pomocy słuchaczom politechniki gdańskiej, złożony z najwybitniejszych przedstawicieli naszego miasta. Ofiarność społeczeństwa nie dała na siebie długo czekać. Poseł Marjan Dąbrowski ofiarował na ten cel całkowity dochód z jednego przedstawienia w »Bagateli«, które odbędzie się w czwartek dnia 12 bm., Lecznica Związkowa złożyła 400.000 mp. Vivant sequentes! Należyty oddźwięk i zrozumienie znalazła też nasza akcja w sferach przemysłowych, bankowych i kupieckich naszego miasta, odnoszących się do niej nader przychylnie. —

Gdzie jeszcze zew naszej prośby nie doszedł, zwracamy się teraz z gorącym apelem, byście nam pomogli, byście nie pozwolili na zgermanizowanie politechniki w naszym polskim Gdańsku, byście chronili skutecznie tę placówkę polskości, jaką jest nasza młodzież wśród obcych i wrogich nam żywiołów!

Niech nikt nie uchyli się od tego obowiązku i najmniejszym choćby datkiem przyczyni się do pomyślnego wyniku naszej akcji.

KRONIKA

Kraków, 8 kwietnia.

NAJBLIŻSZY NUMER „N. REFORMY" wyjdzie we wtorek rano o zwykłej porze.

ŚWIĘTO PONIEDZIAŁKOWE. W poniedziałek 9 bm., na który przesunięto święto Zwiastowania N. P. Marji, przypadające na dzień 25 marca, praca we wszystkich urzędach państwowych i autonomicznych będzie wstrzymana. Banki i urzędy prywatne, ogłosiły dzień ten, jako wolny od pracy.

Wydział przemysłowy magistratu krakowskiego tą drogą zawiadamia, że w poniedziałek jako w dzień świąteczny praca w przemyśle i handlu jest wzbroniona. W sądach krakowskich nie będzie urzędowania, natomiast rozprawy wyznaczone wcześniej na ten dzień, odbędą się.

Nieliczne tylko instytucje postanowiły w dzień ten urzędować, polegając na informacji konsystorza biskupiego, że w poniedziałek 9 bm. jest tylko święto kościelne, a nie uroczyste i że wobec tego w poniedziałek wolno pracować bez naruszenia święta.

ŻĄDANIA PIEKARZY. Cechy piekarzy wniosły wczoraj do magistratu nowe cenniki na chleb i bułki, w których żądają: za 1 klg. chleba żytniego 70 proc. przemiału 2.100 mp. (dotąd 1.800 mp.), za 6 dkg. bułkę gładką 230 mp. (205), za 3 dkg. wiedeńską 150 (135). Za podstawę do kalkulacji cen chleba przyjęli piekarze cenę 100 klg. mąki żytniej 70 proc. przemiału 222.500 mp.. mąki pszennej 380.000 mp.

SAMOWOLA RZEŹNIKÓW. Przed dwoma dniami donosiliśmy, że rzeźnicy krakowscy wnieśli do magistratu nowy cennik na mięso, w którym domagali się: za 1 kg. polędwicy 13.000 mp., za 1 klg. wołowiny z dokładką 10.000 mp., bez dokładki 12.000 mp., za 1 kg. cielęciny 8.000 mp. Cennik ten nie wszedł jeszcze pod obrady komisji cennikowej, a cech rzeźników w dniu wczorajszym przedłożył magistratowi nową wyższa taryfę na mięso, a to: za 1 kg. polędwicy 14.000 mp., wołowiny z dokładką 11.00 mp., bez dokładki 13.400 mp., cielęciny 10.000 mp. Zaznaczamy, że dotychczas obowiązują następujące ceny: 1 klg. polędwicy 8.260 mp., wołowiny z dokładką 6.800 mp., bez 8.160 mp., cielęciny 5.800 mp.

Rzeźnicy nie czekając na decyzję komisji cennikowej, sprzedają już mięso wedle ostatnio wniesionego cennika. Prezydjum miasta zwróciło się wczoraj rano do cechmistrza rzeźników, żądając przy sprzedaży stosowania obowiązujących dotąd cen. Prezydjum miasta w razie dalszego przekraczania cennika, zagroziło rzeźnikom konsekwencjami karnemi.

KOMISJA CENNIKOWA zbierze się we wtorek o godz. 10 bm. o godz. 11 rano i rozpatrzy cenniki, wniesione przez rzeźników i piekarzy. Pod obrady komisji wejdą również cenniki restauratorów i kawiarzy.

FAŁSZOWANIE ASYGNAT NA DRZEWO. Władze miejskie wpadły na ślady fałszowania asygnat, wydawanych na drzewo przez miejskie biuro aprowizacyjne. Fałszerstwa wykryto przy kontrolowaniu kwitów w zarządzie miejskich składów na Warszawskiem i przy uzgadnianiu ich z duplikatami biura aprowizacyjnego w magistracie. Oszukańczych manipulacyj dopuszczali się właściciele asygnat w ten sposób, że np. na kwicie opiewającym na 5 metrów drzewa, dopisywano przed piątką 2 i odpowiednio zmieniano kwotę wyszczególnioną jako należytość w kasie. Sfałszowane w ten sposób asygnaty puszczano bądź to na pasek, bądź to pobierano drzewo. Przeciw pomysłowym fałszerzom wniosły władze miejskie doniesienie do prokuratorji państwa. Na szczęście fałszerstwa wykryto w porę, tak, że cała afera ogranicza się do niewielkich rozmiarów.

WIELKA LUNETA Z AMERYKI DLA OBSERWATORJUM W KRAKOWIE. Do Gdańska nadeszły z Ameryki na parostatku „Latvia", 4 skrzynie z wielką lunetą, wypożyczoną do Krakowa przez obserwatorjum Charwardzkie w Stanach Zjednoczonych. Dla odbioru cennego narzędzia udał się do Gdańska dyrektor obserwatorjum krakowskiego prof. dr Banachiewicz.

I ZJAZD LEKARZY NACZELNYCH KAS CHORYCH okręgowego Związku kas chorych województwa krakowskiego, kieleckiego i Śląska Cieszyńskiego odbędzie się dziś w niedzielę o godz. 10 rano w sali obrad Kasy chorych miasta Krakowa. Prócz lekarzy naczelnych poszczególnych kas chorych przybywają reprezentanci ministerstwa pracy i opieki społecznej, min. zdrowia oraz kasy chorych Warszawy, Łodzi i Lwowa. Przedmiotem obrad będzie kwestja udoskonalenia lecznictwa w kasach chorych, oraz określenia stanowiska naczelnych lekarzy kas chorych do zarządów tych instytucyj.

OPIEKA NAD NIEMOWLĘTAMI. Komitet opieki nad niemowlętami i kobietami ciężarnemi VI dzielnicy (Wesoła) odbył w dniu 5 bm. w miejskim Urzędzie zdrowia posiedzenie, na którem omawiano całoroczną działalność utrzymywanej przez Komitet przy pomocy gminy i P. A. K. P. D. Poradni dla matek przy ul. Radziwiłłowskiej 1. Dzieci zapisanych w ciągu roku 1922 było 319. Porad lekarskich udzielono 1630, odwiedzin chorych domowych uskuteczniono 2052. Kobiet ciężarnych pozostających pod opieką Poradni było 237. Wobec wysokiej śmiertelności niemowląt u nas, spowodowanej przeważnie nieodpowiedniem karmieniem i obchodzeniem się z niemi, znaczenie takiej Poradni, która poucza jak racjonalnie karmić i pielęgnować niemowlęta, jest bardzo ważna.

Byłoby pożądane, aby podobne poradnie powstały i w innych dzielnicach miasta i żeby nasza Rada miejska więcej zainteresowała się tak ważną dla miasta sprawą.

OSADY KRESOWE. W krakowskim D. O. K. zalega dotąd około 18 000 podań o nadział ziemi na kresach wschodnich. Wobec tej wielkiej ilości podań, D. O. K. donosi, że podania będą rozpatrywane przez dłuższy czas, a petenci, którzy uzyskają nadział ziemi, będą powiadomieni oddzielnie przy wysłaniu dokumentów zatwierdzających.

NOWE MARKI STEMPLOWE WYŻSZEJ WARTOŚCI. Z dniem 15 kwietnia br. wypuszczone będą w obieg nowe marki stemplowe wartości 1000, 2000, 3000 i 5000 marek. Rysunki tych marek mają wymiar 20×30 mm. Całość rysunku marki stemplowej wartości 1000 mk. i 5000 mk. utrzymana jest w kolorze granatowym, wartości 2000 mk. w kolorze jasno-brązowym, 3000 mk. w kolorze ciemno-brązowym.

FAŁSZYWE BANKNOTY POLSKIE. Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa zawiadamia, że pojawiły się w obiegu fałszywe banknoty po 10.000 marek z daty 11 marca 1922 i banknoty po 50.000 marek z daty 10 października 1922.

UJĘCIE OSZUSTKI. Policja krakowska aresztowała 18-letnią Janinę Kajderowiczównę, poszukiwaną za liczne oszustwa, która wyłudziła różne rzeczy od p. Trojanowskiej, zamieszkałej przy ul. Topolowej 23, od p. Kulowej przy ul. Królewskiej 36, oraz od p. Wróblowej przy ul. Florjańskiej 24. Oszustka występowała pod różnemi nazwiskami, jak Gackówna, Porsówna, Wesołowska itd. Podczas rewizji usiłowała aresztowana podrzeć świadectwo służbowe, opiewające na nazwisko Mizurównej.

ZNALEZIONE ZWŁOKI NIEMOWLĘCIA. — Wczoraj wieczorem znaleziono na cmentarzu rakowickim na grobie wśród krzaków zwłoki około 2-miesięcznego dziecka płci męskiej. Zwłoki przewieziono do zakładu medycyny sądowej.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

AMERYKAŃSKA MISJA EKONOMICZNA. Prezydjum Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie zawiadamia, iż kupcy i przemysłowcy, pragnący zetknąć się z członkami misji amerykańskiej, w szczególności z zastępcami amerykańskich Izb handlowych, przybyć mogą do Izby we wtorek, 10 bm. o godz. 6½ wieczorem.

„GRZECHY TEATRU I AKTORÓW". Pod powyższym tytułem staraniem „Związku przyjaciół teatru" wygłosi odczyt dr Zygmunt Nowakowski dnia 10 bm. (wtorek) o godz. 8 wieczór w sali Teatru Starego.

MIANOWANIA W POLSKIM BANKU KRAJOWYM. Minister skarbu zamianował zastępcami dyrektorów w głównym zarządzie Polskiego Banku krajowego pp. dra Adama Pawlikowskiego ze Lwowa i Piotra Rokosza, dyrektora filji Banku krajowego w Krakowie.

Z kraju i ze świata

POWODZENIE BONÓW ZŁOTYCH. Donoszą z Warszawy, że pierwsza serja bonów złotych, emitowana w ilości 10 miljonów złotych, została już pokryta z nadwyżką. Subskrypcja trwała zaledwie kilka dni, co dowodzi, że bony złotowe zyskały odrazu popularność.

WPŁYW PODATKÓW BEZPOŚREDNICH. — Wedle prowizorjum budżetowego na pierwszy kwartał przewidywany był wpływ podatków bezpośrednich w kwocie 50 miljardów. Pierwsze dwa miesiące dały około 28 miljardów, a więc wpływ bardzo znacznie przewyższył preliminarz, co dowodzi, że aparat podatkowy działa sprawnie.

ZJAZD FIZYKÓW. Jak donoszą z Warszawy, w trzydniowym zjeździe fizyków polskich rozpoczęły się wczoraj ponownie obrady plenum. Referaty wygłosili profesorowie Mościcki i Zakrzewski. Ten ostatni zdawał sprawę z prac zjazdu. Zjazd dał wyniki nadspodziewane. Uczestniczyło 170 fizyków. Wygłoszono 30 referatów. Zjazd dał możność stwierdzenia stanu rozwoju fizyki w Polsce. Następny zjazd postanowiono odbyć w roku przyszłym w Warszawie.

OTWARCIE ZJAZDU NAUCZYCIELI RYSUNKÓW. Z Warszawy donoszą 6 bm.: W sali Deckerta dziś, o godzinie 10 i pół przed południem, otworzył zjazd prof. Ignacy Łopieński, poczem zaproszono na fotel prezydjalny profesora Feliksa Słupskiego. Powitali zjazd imieniem: ministerstwa oświaty minister Mikułowski-Pomorski, miasta dr Ilski, Stowarzyszenia nauczycielskiego p. Szpadkowski, Związku nauczycieli p. Rabe, Muzeum miejskiego prof. S. Dickstein, sekcji rysunkowej p. Roliński, wydziału architektury politechniki prof. Noakowski, rządowej szkoły sztuk pięknych dyr. Tichy, szkoły sztuk pięknych imienia Gersona arch. St. Szyller

W dłuższem przemówieniu prof. Słupski scharakteryzował stanowisko nauczyciela rysunków, jego psychologję i obowiązki względem szkoły, społeczeństwa i kultury polskiej.

Zjazd trwać będzie przez sobotę i niedzielę.

MANIFESTACJA ŻAŁOBNA W OPERZE. — Z Warszawy donoszą 5 bm.: W Operze, przed rozpoczęciem przedstawienia, senator Baliński uczcił pamięć zamordowanego przez bolszewików ś. p. ks. prałata Butkiewicza, poczem orkiestra pod dyr. E. Młynarskiego odegrała marsza żałobnego Chopina, którego publiczność wysłuchała w skupieniu, powstawszy z miejsc.

POSELSTWO ROSYJSKIE POD OSŁONĄ POLICJI. Z Warszawy donoszą 6 bm.: Hotelu Rzymskiego i Victoria, gdzie mieszczą się poselstwa sowieckie: rosyjskie i ukraińskie, strzegły silne kordony policjantów, uzbrojonych w karabiny. Kordony te były rozmieszczone u wylotu ulic: Trębackiej, Wierzbowej, Senatorskiej, Krakowskiego Przedmieścia, a następnie Święto-Krzyskiej i Kredytowej.

PODWYŻSZENIE ŻOŁDU SZEREGOWCOM W. P. (Tel. wł.). W b. miesiącu żołd szeregowców W. P. podwyższono o 40%, co wynosi w najniższej kategorji 200 mk. dziennie. Również z tym stopniem podniesiono wartość strawnego, które obecnie wynosi 3000 mk. dziennie.

WIELKANOC PRAWOSŁAWNA W WOJSKU. „Kurjer Polski" donosi: Minister spraw wojskowych wydał rozkaz o zwolnieniu od zajęć na święta prawosławne Wielkiejnocy, przypadające na 8 i 9 bm. żołnierzy wyznania prawosławnego.

ZAWODY W PIŁKĘ NOŻNĄ o mistrzostwo między Polonją a Warszawianką, rozegrane w Warszawie wśród fatalnych warunków atmosferycznych dały wynik 1:1 (1:1).

NADUŻYCIA NA POCZCIE W WARSZAWIE. (Tel. wł.). Na poczcie głównej w Warszawie wykryto wielkie nadużycie, których dopuszczano się tam od dłuższego czasu. Stwierdzono mianowicie w dniu wczorajszym brak jednego worka z listami amerykańskiemi, w których emigranci przesyłają zwykle dolary. Podjęte dochodzenia wykazały, że wypróżnianie listów amerykańskich praktykowano już od dłuższego czasu i że w aferę tę wmieszanych jest kilku urzędników, którzy są już aresztowani. Dalsze śledztwo w toku.

WAGONY Z AMERYKI. Zakupione w swoim czasie przez rząd polski amerykańskie wagony towarowe nadchodzą już od kilkunastu dni do Gdańska, a częściowo do Szczecina. Montaż tych wagonów odbywa się w stoczni gdańskiej i w gdańskiej fabryce wagonów, od niedawna zaś w Szczecinie. Pierwszy z tych zakładów już zmontował i oddał do użytku ruchu 500 wagonów, a drugi 160. Wagony amerykańskie są bardzo pojemne (40 ton) i zwrotne, bo czteroosiowe na wózkach, wadą ich natomiast jest hamulec automatyczny, który w naszych pociągach towarowych niema zastosowania.

SPEKULACJA NA GIEŁDZIE ZBOŻOWEJ W POZNANIU. (Tel. wł.). W najbliższych dniach odbędzie się w ministerstwie skarbu narada w sprawie ciągłych i nieusprawiedliwionych wahań cen zboża na giełdzie poznańskiej. Wahania te przeważnie zwyżkowe, są dowodem, że zapasy zboża znalazły się nie w rękach producentów, lecz spekulantów. Ministerstwo skarbu zdecydowane jest użyć jak najostrzejszych środków w celu zgniecenia tej spekulacji.

REWIZJE I ARESZTOWANIA W GRUDZIĄDZKIM „DEUTSCHTUMSBUNDZIE". Z Grudziądza donoszą: W grudziądzkich kołach niemieckiego Deutschtumsbundu przeprowadziła policja rewizję i z powodu obfitości skonfiskowanego materjału obciążającego zarządziła aresztowanie kilku hakatystycznych działaczy. Przeprowadzone niespodziewanie dochodzenia wykazały niezbicie, że stowarzyszenie ma na celu antypolską i antypaństwową działalność, zmierzającą do oderwania od Polski Pomorza i wogóle całego b. zaboru pruskiego. Stowarzyszenie to, jak wogóle wszystkie na ziemiach zachodnich Rzeczypospolitej powstałe Deutschtumsbundy — jest subwencjonowane przez Berlin, z którym jest w ścisłym kontakcie.

Znalezione dowody świadczą, że grudziądzki Deutschtumsbund jest stowarzyszeniem, kreowanem przez niemieckich nacjonalistów i monarchistów, którzy w niem mieli głos decydujący. Nazwiska aresztowanych i skompromitowanych osobników są trzymane w tajemnicy dla przeprowadzenia dalszego niezbędnego śledztwa.

POŻAR W ŁODZI. Ubiegłej nocy wybuchł ogromny pożar w zabudowaniach Towarzystwa akcyjnego Scheiblera w Łodzi. Pożar w niezmiernie krótkim okresie ogarnął dwa czteropiętrowe budynki. Do akcji ratunkowej wezwano wszystkie oddziały straży pożarnej. Straty idą w miljardy.

URZĘDNICY PRZECIW PROJEKTOWI PŁAC. Ze Lwowa donoszą 6 bm.: Dziś odbyły się tu obrady obszerniejszego komitetu delegatów Związku funkcjonarjuszy państwowych województwa lwowskiego, na których omawiano nowy projekt uposażenia funkcjonarjuszy państwowych, uchwalony przez radę ministrów. Po dłuższej dyskusji, w której zabierali także głos pos. Reich i senator Siciński, wyrażono zdanie, że projekt ten nie uwzględnia w całości postulatów urzędników i że urzędnicy użyją wszelkich środków, aby projekt ten nie został uchwalony w Sejmie w brzmieniu, proponowanem przez rząd. Obrady trwały do późnego wieczora.

WYPUSZCZENIE WIĘŹNIÓW RUSKICH Z WIĘZIENIA. Ze Lwowa donoszą: Wskutek interpelacji wniesionej w Sejmie, wypuszczono z Brygidek lwowskich a częścią z więzienia sądu okręgowego, około 50 więźniów narodowości ruskiej, oskarżonych o należenie do tajnych organizacyj antypaństwowych, mających na celu gwałty, mordy i sabotaże, które zostały dokonane we wschodniej Małopolsce w ubiegłym roku. W więzieniu zatrzymano nadal przeszło 40 więźniów, przeciw którym referent spraw politycznych w prokuraturze lwowskiej dr Guertler przygotowuje akt oskarżenia. Praca nad aktem oskarżenia wobec ilości obwinionych i mnóstwa faktów potrwa dłuższy czas.

BÓJKA STRAGANIARZY Z RUSKIMI REKRUTAMI. (Tel. wł.). Z Uhnowa donoszą: Onegdaj przybyło do Uhnowa na wojskowe zebranie kontrolne kilkunastu chłopów ruskich. Po załatwieniu formalności wstąpili oni do karczmy, skąd po sutym poczęstunku ruszyli do domu. Przechodząc przez rynek w Uhnowie jeden z nich porwał ze straganu pudełko pasty do butów. W odpowiedzi na to kilku straganiarzy rzuciło się z drągami na rekrutów. Powstało ogólne zamieszanie: w obronie rekrutów stanęło około 2000 chłopów ruskich, którzy w jednej chwili przybrali wobec straganiarzy groźną postawę i niewątpliwie przyszłoby do rozlewu krwi, gdyby nie interwencja policji, która rozdzieliła obie strony. Policja aresztowała w związku z tą awanturą 4 straganiarzy, żydów.

NAPAD RABUNKOWY. Przed kilku dniami o północy, wpadło do mieszkania Antoniego Bassary w Sielcu (pow. Ropczyce) kilku opryszków zasłoniętych maskami ze skórek króliczych i pod groźą rewolwerow zażądali od domowników wydania pieniędzy. Nie dostawszy pieniędzy splądrowali całe mieszkanie i unieśli ze sobą garderobę wartości około 3 miljonów mk. Sprawcy znikli w ciemnościach nocy. Przeprowadzone natychmiast dochodzenie wykryło sprawców napadu w osobach Piotra Kopcia ze Sielca, Józefa Nizia z Kawęczyna i Jana Worka z Sędziszowa.

ZAMORDOWANIE NAUCZYCIELA LUDOWEGO. Z Częstochowy donoszą: W drugie święto Wielkiej nocy policja częstochowska aresztowała w Kłobucku przybyłych na święta do rodziców, byłych nauczycieli ludowych w Słonimie, ziemi nowogrodzkiej, uwolnionych w ostatnich dniach z posad: Bolesława Kruczyńskiego i Kazimierza Ochmalskiego. Jak wykazało śledztwo, przeprowadzone przez policję w Słonimie, aresztowani zamordowali w wielki piątek swego kolegę, nauczyciela szkoły ludowej w Słonimie, Zaleskiego, któremu zrabowali 10,000.000 marek. Mordercy przed wyjazdem ze Słonima spotkali się z Zaleskim, który odebrał pensje dla siebie oraz kolegów z tejże szkoły i namówili go do wycieczki rowerami poza miasto, gdzie dokonali ohydnego morderstwa i rabunku. Dodać należy, iż sprawcy mordu są synami zamożnych rodziców. Jeden z nich jest synem właściciela mastni, a drugi kłobudzkiego obywatela. Aresztowanych, zakutych w kajdanach, sprowadzono do Częstochowy i osadzono w więzieniu.

Z ROSJI WYJEŻDŻAĆ MOGĄ TYLKO STARCY. (Tel. wł.) Z pogranicza polsko-sowieckiego donoszą: Rząd sowiecki ogłosił ostatnio nader obostrzone przepisy, dotyczące wyjazdu za granicę poddanych rosyjskich. Z przepisów tych wynika, że najmniej ograniczoną w tym wypadku jest kategorja obywateli ponad 60 lat. Wszystkim zaś innym mieszkańcom Rosji wyjazd za granicę jest wprost niemożliwy.

BANKRUCTWA FINANSOWE. Z Berlina donoszą: Na giełdzie produktów rolnych duże wrażenie wywołało ogłoszenie bankructwa jednej z największych firm zbożowych w Berline „Bracia Bale". Firma ta miała dawniej siedzibę w Poznaniu. Pasywa firmy przekraczają sumę półtora miljarda marek niemieckich.

Z Budapesztu donoszą:

Na giełdzie ogłoszono niewypłacalność komisarza giełdowego, Hirtensteina. Pasywa wynoszą przeszło 160 miljonów koron. Hirtenstein uciekł. W dyrekcji policji zgłoszono w ciągu dnia dzisiejszego zażalenia przeciwko 37 komisarzom giełdowym. Ogólna suma pasywów komisarzy, przeciwko którym wniesiono zażalenia, dochodzi do dwóch miljardów koron.

POTWIERDZENIE TEORJI EINSTEINA. Wedle relacji z Kanady, obserwacje zaćmienia słońca, poczynione tam dnia 21 września 1922 r. potwierdziły teorję Einsteina. Kierownik ekspedycji oświadczył, że obserwacje udowodniły, iż promienie gwiazd obserwowanych w pobliżu słonca uległy odchyleniu zgodnie z obliczeniami Einsteina.

PROGNOZA NA NIEDZIELĘ. Pogoda zmienna, nieco cieplej, wiatry północne i wschodnie.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali 4437 N. N.; 4438 Stefanowie Strzelbiccy ku czci poległego w r. 1916 syna Hieronima, legjonisty; 4439 Aldona z Pancerzyńskich i Jan Pawłowscy; 4440 Stefanostwo Radeccy Mikuliczowie, Stara Czetwertnia, Wołyń; 4441 Łukasz Ursyn Pruszyński, Wołyń i 4442 Stefanja z Malinowskich i Mieczysław Mąkoszewscy.

NA BUDOWĘ POMNIKA WOLNOŚCI. Dla uczczenia pamięci śp. Henryka Bukowskiego i jego córki Marji Harajewiczowej złożył dr Władysław Harajewicz w dyrekcji Muzeum Narodowego kwotę 300.000 mk. na budowę Pomnika Wolności.

TEATRY KRAKOWSKIE.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po południu „Zabawa w miłość" St. Kiedrzyńskiego. Wieczorem „Czupurek" B. Hertza, który powtórzony będzie w b. tygodniu we wtorek 10 bm., środę 11 bm. i piątek 13 bm.

Przygotowania do „Zmartwychwstania" Rostworowskiego są w pełnym toku. Przed wystawieniem „Zmartwychwstania" wejdzie na afisz najświeższa nowość popularnego autora Stefana Krzywoszewskiego [illegible] torja nie z prawdziwego zdarzenia".

OPERA I OPERETKA. Występy St. Korwin-Szymanowskiej, cieszące się niebywałym sukcesem, wzbudziły ogólnie żywe zainteresowanie. Mistrzowska kreacja tej niedoścignionej wykonawczyni partji „Traviaty" obudziła w Krakowie prawdziwą sensację. Partnerem tej świetnej artystki będzie dziś [illegible] Lucjan Prus, tenor liryczny scen włoskich, który wystąpi u nas dwukrotnie. W partji Germonta wystąpi p. Romanowski po raz pierwszy. Popołudniowe przedstawienie wypełni „Bajadera" z występem primaballeriny scen rosyjskich N. Nadieżdiny. W poniedziałek, 9 bm. „Cyganerja" z gościnnym występem St. Korwin Szym[illegible] partji Mimi.

EMANUEL FEUERMANN, sławny wiolonczelista, wystąpi dziś tj. w niedzielę 8 bm. w Starym Teatrze. Pozostałe bilety są do nabycia od 10—1 i od 5 po poł. przy kasie w Starym Teatrze.

S[illegible]Y SZWAJCARSKI ZESPÓŁ ŚPIEWA[illegible] jeden raz w Krakowie w so[illegible] Starym Teatrze w imprezie krak. Biura Konc. E. Bujański.

KWARTET CZESKI SEVCIKA wystąpi w przejeździe w naszem mieście w niedzielę, 15 bm., w imprezie Krak. Biura Konc. E. Bujański. Bilety zakupione na koncert S. Eisenbergera, który miał [illegible] m dniu, a który z powodu choroby [illegible] sezonie się nie odbędzie, ważne są na koncert Kwartetu Czeskiego.

KATARZYNA HOFFMANN, zaszczytnie znana śpiewaczka operowa, która w roku ubiegłym kreowała czterokrotnie z wielkiem powodzeniem partję Leonory w „Trubadurze" w operze krakowskiej znajdująca się obecnie na tournee koncertowem [illegible] Niemczech odniosła w dniu 1 kwietnia br. w [illegible] w sali Bethovena olbrzymi sukces.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Niedziela, 8 bm. po poł.: „Zabawa w miłość"; wieczorem: „Czupurek".
Poniedziałek, 9 bm.: „Czupurek".
[illegible] 10 bm.: „Czupurek".
[illegible] 11 bm.: „Czupurek".
Czwartek, 12 bm.: „Wesele".

TEATR OPERA I OPERETKA:

Niedziela, 8 bm. po poł.: „Bajadera"; wieczorem: „Faust".
Poniedziałek, 9 bm.: „Cyganerja".

TEATR „BAGATELA".

Niedziela, 8 bm. po poł.: „Zdobycie Berg op Zoom"; wieczorem „Szkoła kokot".
Poniedziałek, 9 bm.: „Szkoła kokot".
Wtorek, 10 bm.: „Szkoła kokot".
Środa, 11 bm.: „Szkoła kokot".
Czwartek, 12 bm. po poł.: „Świt, dzień i noc"; wieczorem „Szkoła kokot".
Piątek, 13 bm.: „Dybuk". (Występ teatru wileńsk.).

Teatr „Bagatela"

„SZKOŁA KOKOT".

Komedja w trzech aktach Armonta i Gerbidona.

Nieprześcignionymi w wyszukiwaniu nowych, błyskotliwych pomysłów, są Francuzi. Oto nowa, nieznana i niezanotowana jeszcze na giełdzie autorskiej spółka pp. Armonta i Gerbidona, stwarza komedję, która pod pewnemi względami bierze rekord nad najkarkołomniejszemi eksperymentami czujnych strażników moralności publicznej, na jakich pozują czasami francuscy farsiści. „Szkoła kokot", jak sam tytuł wskazuje, wprowadza nas w środowisko życia i stosunków półświatka paryskiego i zapoznaje z metodami, jakiemi midinetki paryskie dochodzą do szczytów powodzenia w swoim zawodzie, który uważają za swój „obowiązek społeczny". Przykładem takiego wznoszenia się z nizin gryzetki, uprawiającej wolną miłość z młodym handlowcem, jest Ginetta, wesołe, pełne prostoty, dobroduszne dziecko bulwarów. Gdy jej się sprzykrzył pierwszy kochanek, Robert, Ginetta kupuje mu coprędzej klatkę z kanarkiem, jako umówiony znak zerwania stosunków i rzuca się w objęcia bogatego kupca, Labauma, z którego rąk przechodzi do jego wspólnika Ranieta, a od tego przejdzie prawdopodobnie do samego ministra i będzie mieć własny samochód, cel marzeń każdej wielkiej kokoty. A wszystko to dzieje się za sprawą hrabiego de la Feroniere, zubożałego arystokraty, trudniącego się wprowadzaniem w świat, kształceniem w dobrych manierach i piąsowaniem na odpowiednich stanowiskach uczenic swojej szkoły.

To stopniowe wznoszenie się Ginetty przeprowadzili autorowie z nieporównanym humorem, doskonałą obserwacją i dali obrazek paryski niesłychanie ciekawy i pociągający stroną obyczajową, przedstawioną [illegible] dobroduszną szczerością, obywającą się bez wszelkiej pruderji.

Komedję pp. Armonta i Gerbidona grano w „Bagateli" koncertowo. Utrwali jej sukces przedewszystkiem świetna gra p. Werniczówny. W roli Ginetty stwarza ona wyborny typ paryskiej gryzetki, lekkomyślnej, kapryśnej i uczuciowej zarazem. Wszystkie te rysy uwypukliła artystka na[illegible] swego bujnego indywidualizmu z właściwą sobie maestrją w rysowaniu tego rodzaju typów, leżących całkowicie w zakresie jej środków i talentu. Partnerem jej był p. Dobrzański w roli czcigodnego mentora Ginetty, rozwijający niezrównany humor, w stylowej grze wydobywając rysy arystokraty, przejętego swojem posłannictwem torowania upadłym dziewczętom drogi na najwyższe szczeble ich karjery zawodowej. W tej najlepszej z dotychczasowych ról, jakie p. Dobrzański stworzył na scenie „Bagateli", talent rasowego aktora zabłysł całem bogactwem pomysłowości. — Doskonałą była p. Gorajska w roli odźwiernej, rzuconej na podkład stylowej charakterystyki. W galerji opiekunów Ginetty p. Solarski dobrze wydobył pierwiastek uczuciowości i beztroski, a p. Turski rubaszną niezaradność dorobkiewicza. Dobrze zgranej obsady pod reżyserją p. Nowackiego dopełniły panie: Skalska, Orzelska i Rellówna, oraz pp. Kwiatkowski i Michałowski.

W. Pr.

Z sali sądowej

WIELKIE KRADZIEŻE KOLEJOWE.

Wczoraj w trzecim dniu rozprawy w sądzie okr. karnym w Krakowie przeciw 18 osobom, obwinionym o wielkie kradzieże kolejowe, po przemówieniu prokuratora i obrońców trybunał wydał następujący wyrok: Józef Kościołek został skazany na 2 i pół roku ciężkiego więzienia, Hieronim Kościołek na 9 miesięcy, Władysław Kosturek na 1½ roku, Wojciech Nowak na 4 miesiące, Stanisław Mączyński b. uczeń gimnazjalny na 4 lata, Franciszek Kaszuba na 3 lata. Resztę oskarżonych uwolniono od winy i kary.

Zasądzonym ze względu na to, że czynu dopuścili się przed marcem 1921 r., w drodze amnestji zmniejszono karę o ¼ i wliczono im także areszt śledczy.

SKAZANY ZA KRADZIEŻ.

Przed trybunałem wojskowego sądu okręgowego w Krakowie stawał wczoraj Zdzisław Podhalicz, szeregowiec 5 komp. sanit.

Akt oskarżenia zarzuca obwinionemu, że dnia 1 stycznia br. w Krakowie skradł na szkodę lekarza pułkowego dra Jana Gołąba, u którego zajęty był jako ordonans, garderobę męską i damską, oraz znaczną gotówkę, łącznej wartości około 2 miljonów mp. Po dokonaniu tej kradzieży, Podhalicz następnego dnia zbiegł z wojska.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał skazał oskarżonego na 6 lat ciężkiego więzienia. Rozprawie przewodniczył major korpusu sądowego Florek, oskarżał major dr Juszczak.

KS. FARON BĘDZIE PUSZCZONY NA WOLNOŚĆ.

Jak się dowiadujemy, na skutek interwencji obrońcy ks. Farona i 50 włościan z N. Wiśnicza, minister sprawiedliwości zażądał przesłania sobie aktów śledztwa do Warszawy i po zbadaniu sprawy polecił zaniechać dochodzenia z paragr. 68 u. k. (bunt i powstanie), a natomiast wdrożyć dochodzenie, ewentualnie indywidualno co do tych osób, które miały z władzą zatarg, stanowiący przekroczenie z paragr. 81 u. k. Na podstawie tego orzeczenia, wszyscy oskarżeni zostaną puszczeni na wolność, po nadejściu aktów z Warszawy. Zwalnianie nastąpi w przyszłym tygodniu częściowo, w przeciągu kilku dni.

AKT OSKARŻENIA PRZECIW KOMOROWSKIEJ I PACIORKOWI.

Jak się dowiadujemy, wczoraj doręczono Komorowskiej i Paciorkowi akt oskarżenia zarzucający im występek i przekroczenie z paragr. 335 u. k. w związku ze zgonem śp. Komorowskiego. O ile oskarżeni nie wniosą sprzeciwu od zarzutów aktu oskarżenia, rozprawa odbędzie się jeszcze w najbliższych tygodniach, przed zwykłym trybunałem w sądzie okr. karnym w Krakowie.

NOWA SPRAWA VORZIMMERA.

Skazany przed kilku tygodniami na 1½ roku ciężkiego więzienia za napad na sędziego podczas rozprawy, Maurycy Vorzimmer, będzie w najbliższych dniach stawał przed sędzią dr Stuberem, wraz ze współwięźniem Stefanem Ćwikiem. Obaj obwinieni są o zbrodnię seksualną z paragr. 129 b. u. k. Rozprawa ze względu na tło będzie tajną. Oskarża prokuratorja państwa.

POSIEDZENIE KOMITETU POLITYCZNEGO MINISTRÓW.

Warszawa, 7 kwietnia (Tel. wł.) Pod przewodnictwem prezydenta ministrów odbyło się dziś posiedzenie komitetu politycznego ministrów, na którem minister Skrzyński **zdawał sprawę ze swojej podróży.** Następnie omawiano szereg spraw, związanych z polityką zagraniczną, szczególnie zaś **nasze stosunki do sowietów** w związku z okrutnym wyrokiem popełnionym na ks. pralacie Butkiewiczu.

WYJAZD MIN. GRABSKIEGO DO SPAŁY.

Warszawa, 7 kwietnia (Tel. wł.) Dziś o godz. 1 w południe minister skarbu **Grabski** wyjechał do Spały, gdzie w ciągu dni świątecznych odbędzie **szereg konferencyj natury gospodarczej z prezydentem Rzeczypospolitej** na temat przyśpieszenia prac, zmierzających **do sanacji skarbu państwa.**

Klęska głodowa w Rosji

(Telefonem od naszego korespondenta).

Lwów, 7 kwietnia.

Z pogranicza polsko-sowieckiego donoszą:

Klęska głodowa przybrała w ostatnich dniach w państwie sowieckiem **przerażające rozmiary.** Klęską dotknięta jest głównie **Rosja południowa.** Władze sowieckie żądają skierowania całkowicie uwagi społeczeństwa na akcję w celu złagodzenia tej klęski. Urzędowo stwierdzono, że na Krymie w ostatnich dniach skonstatowano **masowe wypadki śmierci głodowej.** W Krymie ogłoszono stan zaostrzonej nędzy.

OBSADZENIE DWORCA.

Paryż, 7 kwietnia (PAT). »Journal« donosi z Moguncji, że **wojska francuskie obsadziły dworzec Sayno** o 15 klm. od Koblencji.

NIEWDZIĘCZNOŚĆ LITEWSKA.

Kłajpeda, 6 kwietnia (PAT). Władze litewskie w Kłajpedzie **wypowiedziały znów miejsce wielu urzędnikom niemieckim,** którzy dotychczas pracowali w urzędach w Kłajpedzie. Na miejsce tych urzędników przysłani będą **urzędnicy litewscy z Litwy.**

KOMUNIKACJA LOTNICZA W EUROPIE.

Monachjum, 6 kwietnia (PAT). Bawarski prezydent ministrów w towarzystwie ministra finansów i handlu i opuścili dziś Monachjum, udając się **samolotem do Wiednia.** Wyjazd ten stoi w związku z toczącemi się już od dłuższego czasu rokowaniami, mającemi na celu utworzenie w wielkich rozmiarach **południowo-europejskiej komunikacji lotniczej na linji Marsylja, Genewa, Zurych, Monachjum, Wiedeń, Budapeszt, Bukareszt i ewentualnie Konstantynopol.**

Różne wiadomości polityczne

JEN. LE ROND U PREMJERA. (Tel. wł.) Dziś premjer Sikorski podejmował obiadem jen. Le Ronda. W obiedzie, który odbył się w prywatnych departamentach premjera, wzięło udział ściśle grono zaproszonych gości.

PROCES PRZECIW POLAKOM W KIJOWIE. Z Kijowa donoszą, że władze sowieckie prowadzą śledztwo w sprawie rzekomej „ekspozytury defensywy w Kijowie", utrzymującej stosunki z polską komisją repatrjacyjną. Po ukończeniu śledztwa mają być stawieni przed sądem księża: Naskręcki, Żmigrodzki, kierowniczka polskiej szkoły J. Szumowiczówna i inni, jako oskarżeni o szpiegostwo na rzecz Polski. Inicjatorami śledztwa są polscy komuniści.

MACKENSEN W MOSKWIE. Wedle doniesień Ag. Havasa z Rygi, potwierdza się, że marszałek Mackensen przebywa obecnie w Moskwie, gdzie pertraktuje z rządem sowieckim w sprawie układu wojskowego z sowietami.

Miljonówka

Z Warszawy telefonują nam:

W dniu wczorajszym wylosowano nr. miljonówki

4586445

zakupiony przez Izbę skarbową w Brześciu Litewskim.

Dział ekonomiczny

* **POWIĘKSZENIE KAPITAŁU AKCYJNEGO ZWIĄZKU EKONOMICZNEGO SPÓŁDZIELNI KÓŁEK ROLNICZYCH W KRAKOWIE S. A.** W Przewodniku Kółek rolniczych Nr. 10 ogłasza Związek Ekonomiczny Spółdzielni Kółek rolniczych uchwałę Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, odbytego w dniu 4 marca 1923 o podwyższeniu kapitału akcyjnego do 500 miljonów mk. drogą II emisji akcji po 1000 marek.

Wstępną subskrypcję przyjmuje Zakład centralny w Krakowie przy ul. Wiślnej 8 i Oddział we Lwowie przy ul. Mickiewicza 26 oraz Składnice Kółek rolniczych.

Cena emisyjna akcji łącznie z kosztami konfekcji, opłaty stemplowej i wkładki na fundusz rezerwowy, wynosi dla dotychczasowych akcjonarjuszy po 1.300 mk., dla akcjonarjuszy nowych po 2.000 mk.

Ostateczny termin do wykonania subskrypcji upływa z dniem 17 kwietnia br.

* **POMYŚLNY STAN FINANSÓW ANGIELSKICH.** AW. donosi z Londynu: Okres finansowy angielskiego budżetu za rok 1922-1923 zakończył się w ubiegłą sobotę nadwyżką dochodów w wysokości 101 miljonów funtów szterlingów. Według londyńskiego „Ekonomisty" sukces ten angielskiej polityki finansowej należy przypisać rozumnemu ograniczeniu wydatków.

Z działalności Ziemskiego Banku Kredytowego we Lwowie

Dnia 28 marca br. odbyło się XI Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów Ziemskiego Banku Kredytowego we Lwowie, pod przewodnictwem prezesa Rady Zawiadowczej dra Jana Gwalberta Pawlikowskiego, który zagajając obrady, poświęcił gorące wspomnienia pośmiertne zmarłemu członkowi Rady zawiadowczej drowi Aleksandrowi Skarbkowi. Pamięć ś. p. Zmarłego uczcili zebrani przez powstanie.

Następnie zabrał głos dyr. dr Ernest Adam, odczytując i objaśniając poszczególne pozycje bilansu, oraz rachunku zysków i strat za rok 1922 i podkreślając, że Ziemski Bank Kredytowy, istniejący od r. 1900, początkowo jako Galicyjska Kasa Zaliczkowa, a od r. 1910, jako Towarzystwo Akcyjne, wykazał w roku sprawozdawczym dalszy bardzo pomyślny rozwój, poczem p. prez. Ludwik Winiarz przedstawił w głównych zarysach sprawozdanie Rady Zawiadowczej wraz z opinją Komisji Rewizyjnej na udzielenie Zarządowi absolutorjum oraz projekt rozdziału czystego zysku.

Wniosek Rady Zawiad. na podwyższenie kapitału akc. do kwoty 1,050.000.000 Mkp. referował dyr. Ernest Adam, motywując potrzebę podwyższenia kapitału akc. dewaluacją marki polskiej, oraz rozszerzeniem agend Banku, wobec których obecny kapitał akcyjny wynoszący 525,000.000 Mkp., jest już niewystarczający. Wniosek ten jednomyślnie uchwalono.

W myśl wniosku Rady Zawiad. uchwalono z czystego zysku Banku, wynoszącego 314.298.360'35 Mkp., wydzielić do zwyczajnego funduszu rezerwowego 27,802.100'70 Mkp., do funduszu gwarancyjnego listów zastawnych 3.288.531'89 Mkp., na 5% dywidendy 26,250.000 Mkp., na 15% tantjemy dla Rady Zawiadowczej 38,034.853 Mkp., na 15% tantjemy dla dyrekcji i urzędników i sług 38,034.853 Mkp., na 25% superdyw. 131,250.000 Mkp., z reszty do funduszu rez. 20,000.000 Mkp., do funduszu emerytalnego 10,000.000 Mkp., zaś nadwyżkę 19,638.021'76 Mkp. przeniesiono na rachunek r. 1923. Dywidendę w wysokości 30%, tj. 84 Mkp. od akcji wypłacają kasy Banku już od dnia 4 kwietnia br.

Sprawozdanie Rady Zawiadowczej zawiera niezwykle interesujące dane, dotyczące bogatej działalności Ziemskiego Banku Kredytowego. Podajemy niektóre ważniejsze. I tak **Kapitał akcyjny** Banku podwyższono w roku sprawozdawczym z 210,000.000 na 525,000.000 Mkp., oraz odpowiednio do zmienionych warunków przedłożono Walnemu Zgromadzeniu wniosek na dalsze podwyższenie kapitału akcyjnego do kwoty 1,050.000.000 Mkp.

Fundusze **rezerwowe** wzrosły równocześnie z podwyższeniem kapitału akcyjnego do kwoty 286,917.304'67 Mkp., zwiększyły się przeto o kwotę 197,398.939'28 Mkp. Po przydzieleniu przez Walne Zgromadzenie dalszej dotacji 51.090.632'59 Mkp wyniosą rezerwy Banku 338,007.937'26 Mkp., do czego przybędzie dalsza poważna kwota z agia przy podwyższeniu kapitału akcyjnego do kwoty 1,050.000.000 Mkp.

Listy zastawne Banku notowano 31 grudnia 1922 na giełdzie lwowskiej po kursie 101. **Portfel wekslowy** wykazuje z końcem roku po potrąceniu reeskontu w P. K. K. P. kwotę 1,407.357.463 Mkp. (więcej o 1,262.103.360'29 Mkp.). **Odsetki** przyniosły 397,309.032'20 Mkp, **prowizje** zaś 507,721.087.58 **Wkładki na książeczkach wkładkowych** wynosiły 1,724.209.719'51 Mkp. **Dział hipoteczny** rozwijał się normalnie, a stan pożyczek hipotecznych z końcem roku 1922 wynosił 101,359.701'97 Mkp. **Koszta handlowe** wykazują znaczny wzrost wskutek drożyzny oraz rozwoju agend Banku i wynosiły Mkp. 238,895.783'93, zaś pozycja płac wzrosła do kwoty 438,459.453'38 Mkp. **Podatki i należytości skarbowe** wynosiły 77,495.172'75 Mkp. ponadto zapłacono daninę państwową 47,355.754'82 Mkp. Fundusz emerytalny wynosił kwotę 718,317.996 Mkp., a po uwzględnieniu dalszej dotacji 10,000.000 Mkp, osiągnął kwotę 728,317.996 Mkp. **Nieruchomości** obejmują szereg realności we Lwowie (ul. Jagiellońska 2, Sykstuska 10, 3-go Maja 5), oraz domy własne w Krakowie (Florjańska 32), Bydgoszczy i Gdańsku. **Dział parcelacyjny** przeprowadził parcelację około 10.000 morgów oraz objął do parcelacji nowe majątki w ilości około 4000 morgów. W majątkach rozparcelowanych wydzielono około 140 morgów pod kościoły, szkoły i domy ludowe, nadto wypłacono na cele kulturalne i oświatowe przeszło 15,000.000 Mkp. **Dział chmielowy** wykazał silny rozwój, wprowadzając obok handlu chmielem również handel innemi surowcami i maszynami przemysłu piwowarskiego. **Dział drogowy** pracował wydatnie, dostarczając materjałów na odbudowę zniszczonych dróg.

Oddziały Banku w Bydgoszczy, Częstochowie, Gdańsku Kołomyi, Krakowie, Krośnie, Lublinie, Tarnowie, Warszawie i Zakopanem rozwijają się b. pomyślnie. Na pierwsze miejsce między innemi wybił się **Oddział Krakowski,** należący rozmiarami agend do pierwszorzędnych instytucyj w Krakowie.

DZIAŁALNOŚĆ ZAŁOŻYCIELSKA.

Działalność założycielska w okresie sprawozdawczym miała na celu przedewszystkiem rozwój dotychczas założonych przedsiębiorstw, które wobec dewaluacji marki objawiały coraz większe zapotrzebowanie kredytowe. Podkreślić należy, że nadzieje, pokładane w założonych przedsiębiorstwach okazały się w zupełności uzasadnionemi, gdyż przedsiębiorstwa te zwycięsko oparły się kryzysowi finansowemu i przyczyniły się w wysokim stopniu do pokrycia zapotrzebowania na towary w kraju i wzmożenia wywozu za granicę. Pomimo wielkich trudności, spowodowanych sytuacją na rynku pieniężnym, założył Ziemski Bank Kredytowy w roku sprawozdawczym, bądź sam, bądź wspólnie z innemi bankami szereg nowych przedsiębiorstw, które oparte na silnych i zdrowych podstawach rokują jak najlepsze nadzieje. Ponadto Ziemski Bank Kredytowy przyczynił się wydatnem finansowaniem do znacznego wzrostu **poważnych przedsiębiorstw handlowo-przemysłowych w kraju.**

Suche wyliczenie tych przedsiębiorstw daje wymowny obraz tej szeroko zakrojonej akcji, przeprowadzonej bądź własnemi siłami, bądź wspólnie z innemi bankami: Warszawska Spółka Akcyjna Budowy Parowozów, „Olkusz" Fabryka naczyń emaljowanych S. A. w Olkuszu, „Automotor" Fabryka Samochodów S. A. w Krakowie, Zakłady Amunicyjne „Pocisk" S. A. w Warszawie, „Polindustria" Krajowy Zakład dla Przemysłu Fabrycznego, „Hydropol" Fabryka Narzędzi Ogniowych i Przyborów Zapotrzebowania Gminnego, „W. Kucharski" Fabryka Wyrobów Metalowych S. A. w Krakowie, „Potęga" Ska Akc. Tow. Polskich Fabryk Huty Żelaza w Krakowie, „Nóż" Fabryka Narzędzi Ostrych S. A. w Warszawie, „Polskie Towarzystwo Akumulatorowe" S. A. we Lwowie, „Dolta" Fabryka Instrumentów Optycznych i Precyzyjno Mechanicznych w Dąbrowie Górniczej, Ska z ogr. odp. we Lwowie, „Strug" Przemysł Drzewny S. A. w Krakowie, „Galicyjska Spółka Drzewna" Ska z ogr. odp. we Lwowie, „Setperol" Zakłady Przemysłowo Rolnicze Ska z ogr. odp. we Lwowie, „Buk" Towarzystwo Przemysłowo Leśne Ska z ogr. odp. w Krakowie, „Chylarbor" Towarzystwo Handlu Drzewem i Tartaki Ska z ogr. odp. w Gdańsku, „Polska Nafta" Ska Akc. w Warszawie, „Jaworznickie Komunalne Kopalnie Węgla" S. A. w Krakowie, „Kamieniołomy Trembowelskie" Ska z ogr. odp. we Lwowie, „Przedsiębiorstwo dla Przemysłu Gazowego i Ropnego Ziembank" we Lwowie Ska z ogr. odp., „Polskie Towarzystwo Budowlane" S. A. we Lwowie, „Dom" Gdańska Budowlana i Handlowa Spółka z ogr. odp. w Gdańsku, Fabryka Porcelany i Wyrobów Ceramicznych w Ćmielowie S. A., „Koran" S. A. dla Wyrobów Ceramicznych we Lwowie, „Łagiewnicka Parowa Fabryka Dachówek i Cegieł" Ska z ogr. odp. w Łagiewnikach pod Krakowem, „Kobierzyn" Zakłady Ceramiczne Ska z ogr. odp. w Krakowie, „Fabryka Wyrobów Ceramicznych" Ska z ogr. odp. w Rybitwach koło Krakowa, „Bonarka" Zakłady Ceramiczne Ska z ogr. odp. w Krakowie, „Alfa" Fabryka Produktów Chemicznych Farb i Lakierów Ska z ogr. odp. we Lwowie, „Klęczany" Małopolskie Towarzystwo dla Przemysłu Naftowego Ska z ogr. odp. we Lwowie, „Liban" Fabryka Produktów Chemicznych T. A. w Podgórzu, „Instytut Wydawniczy „Bibljoteka Polska" S. A. w Warszawie, „Papa" Fabryka Wyrobów Papierowych i Kartonaży w Czechowicach S. A. we Lwowie, „Star" Fabryka Domieszek do Kawy w Sądowej Wiszni S. A. we Lwowie, „Ludwinowski Młyn Parowy" Ska z ogr. odp. w Krakowie, „Fabryka Kapeluszy w Myślenicach" S. A. w Myślenicah, „Fabryka Tekstylno Konfekcyjna" Ska z ogr. odp. we Lwowie, „Zakłady Kilimkarskie" Ska z ogr. odp. we Lwowie, „Krakowska Fabryka Obuwia" inż. Franciszek Drobniak i Ska, Spółka z ogr. odp. w Krakowie, „Fabryka Wyrobów Kuśnierskich i Białoskórniczych w Tyśmienicy" S. A. we Lwowie, „Garbarska Spółka" Ska z ogr. odp. w Krakowie, „Polsot" Polska Spółka dla Obrotu Towarowego S. A. we Lwowie, „Spółka Akcyjna Handlu Ziemiopłodami" S. A. w Warszawie, „Sortolin" Składnica i Sortownia Odpadków Tekstylnych i Papierowych Ska z ogr. odp. we Lwowie, „Hurtownia Foto-Techniczna" Ska z ogr. odp. we Lwowie, „Kruszec" Towarzystwo Handlu Żelazem i Artykułami Techniczno-Budowlanemi S. A. w Warszawie, „Społem" Związkowe Towarzystwo Handlowe Ska z ogr. odp. we Lwowie, „Jajo" Związek Spółdzielni Jajczarskich, Spółdzielnia z ogr. odp. w Krakowie, „Garbnik" Ska Akc. w Krakowie, „Broń i Sport" Ska z ogr. odp. w Krakowie, „Schenker i Ska" Ska Akc. dla Międzynarodowego Transportu w Warszawie, „Powszechne Domy Składowe" S. A. we Lwowie, „Orbis" Polskie Biuro Podróży Ska z ogr. odp. we Lwowie, „Polski Bank Kresowy" S. A. w Warszawie, „Polski Bank Emigracyjny" S. A. w Warszawie, „Bank Śląski" S. A. w Katowicach, „Syndykat Przekazowy Banków Polskich" S. A. w Warszawie, „Polart" Polska Wytwórnia Filmów Kinematograficznych Ska z ogr. odp. we Lwowie, „Krakowska Fabryka Szczotek i Pendzli" Ska z ogr. odp. w Krakowie, „Wolbrom" Fabryka Wyrobów Gumowych Ska Akc. w Wolbromiu, „Krajowy Związek Przemysłowy" S. A. we Lwowie, „Pionier" Fabryka Obrabiarek Ska z ogr. odp. w Warszawie, „Fabryka Cementu Bracia Liban" w Krakowie, „Syndykat Koszykarski" S. A. w Krakowie, „Dynamo" Ska z ogr. odp. w Krakowie, „Akfal" Fabryka Lodu S. A. w Krakowie, „Fabryka Likierów Erwin Lukas Bols" Ska z ogr. odp. w Kłaśnie koło Wieliczki, „Łagiewnicka Fabryka Armatur" Ska z ogr. odp. w Krakowie.

Zaznaczyć należy, że z ogólnej tej liczby przedsiębiorstw, już to założonych, już to tylko finansowanych, **około 30 wielkich zakładów handlowo-przemysłowych przypada na teren działalności Oddziału Krakowskiego.**

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Tydzień ubiegły uważać należy za pomyślny tak dla rynku obcych walut i dewiz, jak również i efektów dywidendowych.

Rynek dewizowy wykazuje bowiem stabilizację przy prawie zupełnym zaniku spekulacji. Nielicznych transakcyj dokonywuje się tylko dla pokrycia najkonieczniejszego zapotrzebowania, przyczem dolar, funty szterlingi, marka niemiecka i korona aust. wykazują tensam poziom kursów, frank szwajcarski był nawet słabszy wczoraj, niż na początku tygodnia.

W dniu wczorajszym w stosunku do onegdajszego dewizy wysokocenne, Praga cokolwiek mocniejsze, Wiedeń i Berlin bez zmiany.

Akcjami przemysłowemi i handlowemi obracano żywo przy tendencji zwyżkowej. W większem zainteresowaniu papiery będące zwykle w największych obrotach tj. akcje metalurgiczne: Zieleniewski, Cegielski, Trzebinia, Pocisk, dalej Siersza Górnicza, Tepege, Chodorów, Ćmielów. Zresztą bez zmiany. Z akcyj bankowych kupowano Przemysłowy po 4850—5000 i Małopolski po 3900—4200. Papiery procentowe bez ruchu.

CEDUŁA KURSOWA

z dnia 7 kwietnia 1923

Waluty i dewizy:

Dolary St. Zjed.	42000	44000	42000	44000
	Transakcja			42500
Funty szterl.	197000	205000	197000	205000
Franki franc.	2750	2900	2750	2900
Franki szwajc.	7850	8050	7850	8050
Marki niemieckie	1'80	2'10	1'90	2'10
Korony austr.	0'57	0'63	0'57	0'63
Korony czeskie	1200	1300	1225	1325

Akcje Tow. handl. i przem.

			Transakcja
Polskie Tow. handl.	4000	4700	4250—4350
Pharma	20000	26000	24250—25000
Zieleniewski	110000	120000	112000—118000
Cegielski	140000	120000	114000—118000
Parowozy	30000	35000	30500—32500
Automotor	4500	5000	
Trzebinia	32000	38000	34000—36500
Pocisk	10000	15000	12000—14000
Siersza	68000	75000	70000—73500
Tepege	33000	38000	33000—38000
Polska Nafta	11500	12500	11800—12300
Pezet	8000	10000	
Strug	7500	8500	
Tłuszcze Trzebinia	35000	40000	37000—38000
Krakus	18000	23000	20000—20600
Chodorów	60000	65000	63000—64000
Ćmielów	43000	48000	45000—47000
Elektr. Siersza	7000	9000	7600—7800
Niemojowski	20000	25000	25000—22500

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (7 kwietnia). Berlin 0'02.60, Holandja 213'90, Nowy York 545'50, Londyn 25'44, Paryż 36'05, Medjolan 27'10, Praga 16'27½, Budapeszt 0'12¼, Belgrad 5'45, Sofja 4'15, Warszawa 0'01.35, Wiedeń 0'00.76½, austr. korona stemplowana 0'00.78½.

CZARNA GIEŁDA WE LWOWIE. (Tel. wł.). Dziś z powodu soboty nie było żadnych transakcyj z wyjątkiem dolarowych, na których również nie było większego popytu. Ceny utrzymały się w granicach z dnia poprzedniego.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Nowość!

Książki ciekawe.

Demańską: Fotografje mówią	1.900 mkp.
Hoffman: Panna de Scudery	1.900 „
Teffi: Kobieta demoniczna	1.900 „
Daniłowski: Nad urwiskiem	1.900 „
Awerczenko: Moje uśmiechy	1.900 „
Nałkowska: Na torfowiskach	1.900 „
Dygasiński: Nowele. Jazda ze Zinrdanka	1.900 „
Candivi: Żywot Michała Anioła	1.900 „
Grabowski: Granim Salis	1.900 „
Gobineau: Gamper-Ali	1.900 „
Rabska: Barbarzyńca	1.900 „
France: Św. Satyr	1.900 „
Twain: Historja podwójnie detektywna	1.900 „
Domański: Prawo mężczyzny	1.900 „
Wierzbicki: Siostra Felicja	1.900 „
Sierosławski: Cierniowe drogi	1.900 „
Flaubert: Legenda o św. Juljanie szpital	1.900 „
Stevenson: Morderca Markhein i nocleg	1.900 „
Krzewiński: 121, 122, 123	1.900 „
Żeromski: W sidłach niedoli	1.900 „
Huber: Albert Einstein i jego teorja	1.900 „
Sopotnicki: Kampanja polsko ukraińska	6.900 „
Grabski: Naród a państwo	2.000 „
Dostojewski: Z pamiętnika nieznajomego	1.900 „
Keterman: Wśród świętych	1.900 „
Filchowski: Amulet Ozirisa	1.900 „
Ligocki: Komandor Sidi Numan	1.900 „
Kipling: O człowieku, który chciał być królem	8.000 „
Grandowski: Walka demonów, pow. współczesna	8.000 „
Prevost: Półdziewice, pow.	10.000 „
Graybner: Ze świtem, pow.	10.000 „
Szollowa: Międzynarodowy żyd	12.000 „
Nansen: Szczęśliwe malarstwa	5.000 „
Adel: Pierwszy raz	5.600 „
Sawicka: Pamiątka	8.000 „

Wysyła za poprzedniem nadesłaniem gotówki lub za zaliczką

Księgarnia Polska w Bukowsku.

Księgarnia Polska

poleca dla młodzieży następujące książki:

Mirski Józef: Od Asnyka do poetów wielkiej wojny. Zbiór poezyj dla kształcącej się młodzieży, brosz. 1922	11.500 mkp.
opr.	15.000 „
Młodnicka Wanda: 22 powieści dla dzieci, obficie ilustr., opr.	15.000 „
Tomaszewska Wanda: Przecudne bajki z całego świata, ilustr., opr.	15.000 „
Sokołowski E. Dr: Skrót hist. starożyt.	4.000 „
— wieków średnich	4.000 „
— nowożytnej	4.000 „
— polskiej	4.000 „

opracowany według najnowszych podręczników szkolnych.

ZŁOTA BIBLJOTECZKA.

E. Sadowski: Miła niespodzianka. Bajki, baśnie, powiastki, legendy i opowiadania, druk w 2 kol., z 45 rys., opr.	6.500 mkp.
Majewska Helena: Czytajmy wszyscy bajki, baśnie, powiastki i opowiadania, z 33 rysunkami	6.500 „
Rościszewska M.: Świat bajek, powiastek, legend; opowiadania, z 45 rys.	6.500 „

Bibljoteczka dla dzieci od Nru 1 do 55.

Egzemplarz po 700 mkp.

Do ceny dolicza się 20% dodatku drożyźnianego.

Wysyła za poprzedniem nadesłaniem należytości lub za pobraniem pocztowem 670 15 17

Księgarnia Polska w Bukowsku.

Do sprzedania: dachówczarka — 200 podkładek i 1 forma z podkładkami do gąsiorów. Kraków, ulica Dietlowska L. 115, skład materjałów budowlanych. 869 2 8

Nowość! Nowość!

Wacław Grabiański

Niedyskrecje księżyca

(humoreski)

Strażniczki cnoty. — Fuszer. — Inny departament. — Tajemnica letniej nocy. — Przygoda samobójcy.

Cena zasadnicza 0.50.

Tegoż autora:

	Cena zasadn.
Wojenny balonik	1.—
Piekło	2.50
Rymy i proza	1.50
Przesilenie	1.—
Dwie nowele	0.50

Mnożnik — ustalany przez Związek księgarzy-wydawców w Warszawie.

Gebethner i Wolff, Kraków.

!! Tanio !!

materjały bielskie na ubrania i kostjumy

Kraków, ul. Powiśle 10, II p. 539

„Fiat“, Torino, automobil ciężarowy, 4—5 tonn, na gumach, mało używany w ruchu, okazyjnie sprzedam. Dr Bilic, Tarnów, ulica Klikowska L. 2. 810 3 3

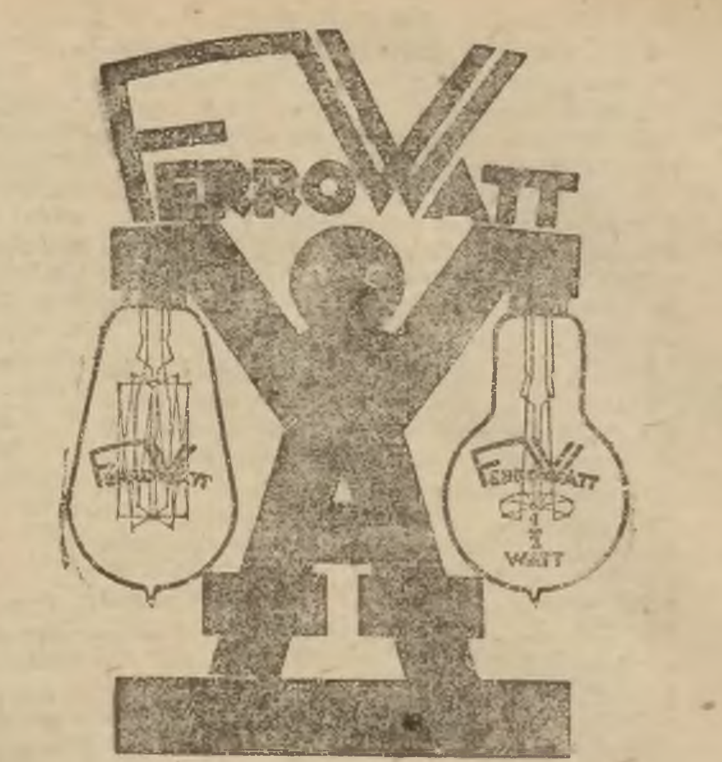
Dobra gospodyni-kucharka poszukuje posady w zdrojowisku. Ehrenfeld, pow. Żółkiew WP. Mroziak Budzisław, nauczyciel, dla Sawickiej. 769 9 0

---

2 motory gazowe

marki Langen & Wolf, o sile 8 i 10 koni, sprzeda Zarząd Drukarni Literackiej w Krakowie, przy ul. Jagiellońskiej L. 10, I. piętro.

Przyrządy, sznity stalowe dla każdego rodzaju przemysłu, artykuły masowe z blachy, wykonuje Bernoka, Kraków, plac Marjacki 3. 830



Chcesz mieć dobry wzrok do setnych lat. Świeć żarówką „Ferrowatt“. 6 35 35

SOLEC Zakład wód mineralnych :: i kąpieli błotnych ::

znanych ze swej skuteczności w reumatyzmie, artretyzmie, przymiocie, chorobach skórnych, nerwowych, w nadchodzącym sezonie będzie otwarty 882 1 4

od dnia 11 maja do 20 września.

Informacje i prospekty wysyła Zarząd Solca, poczta Solec-Zdrój.

Ważne dla stolarzy i wytwórni mebli!

Znany tartak parowy w Podgórzu-Bonarce, własność Polskiego Towarzystwa handlowego w Krakowie, ulica Sławkowska L. 4, posiada obecnie na składzie

materjały sosnowe stolarskie

pierwszej jakości.

Ceny konkurencyjne! 657 2 3 Ceny konkurencyjne!

Nowo otwarty

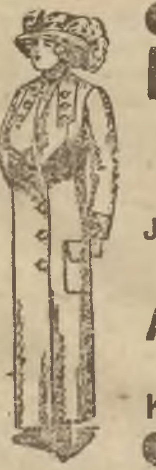
Warszawski magazyn okryć damskich

BLODEK I JABŁOŃSKI 834 2 2

Kraków, ul. Grodzka L. 2, I. p.

poleca najświeższe zagraniczne modele płaszczy, kostjumów itd.

Ceny konkurencyjne! Ceny konkurencyjne!



Pracownia kapeluszy

przyjmuje do fasonowania kapelusze damskie, męskie, filcowe, welurowe, — według ostatnich żurnali. —

Już nadeszły najnowsze wzory wiosennych kapeluszy.

Antoni Radwański

leg. inw. 4081 2 2

Kraków, Szewska 4 (w podwórzu).

LABORATORJUM KOSMETYCZNE

FRANCISZKI BUDZIASZEK

Kraków, Grodzka L. 3, I. p.

poleca swój dobrze zaopatrzony zakład w wyroby kosmetyczne:

Lygja chrzan, środek przeciw łupieżowi i wypadaniu włosów.
Lygja puder łopianowy, usuwający tłuszcz i przyspieszający porost włosów.
Lygja bławatek, nadający oczom niezrównany czar i blask,
Lygja kwiat jabłoni, do rozjaśniania włosów,
Lygja róż, nadający naturalny rumieniec,
Lygja pasta z róż, do pielęgnowania twarzy,
Lygja puder do twarzy.
Lygja kuracja łuszczkowa twarzy, 8020 2 2
Płyn na stałe uczernienie brwi i rzęsów,
jak również wszelkiego rodzaju farby na włosy i t. p.

Na zamówienia z prowincji uprasza się o zadatek.

Dziczki jabłoniowe, maliny i szparagi

sprzedaje

Zakład sadowniczy „Glinka“

Prądnik Czerwony 841 3 3 p. Kraków 16

Inteligentny, zdemobilizowany podoficer rachunkowy, z wykształceniem 4 kl. gimnaz., z praktyką biurową, pracowity, poszukuje posady biurowej, najchętniej jako pomocnik buchaltera. Zgłoszenia do Administracji „Nowej Reformy“ pod „Sumienność“. 879

Maszynę gabinetową, oryginalną Singera, zupełnie nową, sprzedam. Kraków, ul. Smoleńsk L. 35, I. piętro, oficyny, wprost bramy, między godz. 12—3. 863 4 2

Dwóch pokoi z kuchnią poszukuję. Odstępne i czynsz o ... Pośrednic wo dobrze wynagrodzone. Wiadomość pod „Kno ec“ do biura „Prasy“, Kraków, Karmelicka 15. 875

Bieliźniarkę pierwszorzędną i pannę do ręcznych dziurek przyjmie zaraz na stałe „Wytwórnia bielizny“, Kraków, ulica Lonerowska L. 5, II. piętro, oficyny. 864 1 4

Samochód osobowy „Presto“, 25 HP, 4 cylindrowy, w jednym bloku, nowej konstrukcji, w bardzo dobrym stanie zaraz do sprzedania. Daniek, Kraków, Czarnowiejska 30. 876

Otomany rozkładanki, wózki dziecięce sprzedaje tanio Plechowicz, Kraków, Mikołajska 7. 873

Rozwód małżeństw katolickich możliwy. — Zgłoszenia pod „Prawnik“ do Biura ogłoszeń „LOT“, Kraków. 878

Potrzebny dobry znawca ustaw i praktyki podatkowej. Dyskrecja zapewniona. Zgłoszenia pod „Przedsiębiorstwo“ do Biura ogłoszeń „LOT“, Kraków. 877

„Tkaniny Ludowe“

Kraków, Powiśle 10, II p.

Kapy, serwety, portjery, makaty, poduszki, szale, torebki, wełniaki i inne wyroby ludowe w wielkim wyborze. 510



Przedstawiciel: Maurycy Vorzimmer, Kraków, Wrzesińska 7 549 2 3

Polska Spółka akcyjna „PHARMA“ Mr B. Jaworski w Krakowie

zawiadamia swoich akcjonarjuszów, że

oryginalne akcje III. emisji

wydaje się w Banku Związku Spółek zarobkowych, Oddział w Krakowie, Rynek główny L. 19, w kasie depozytowej, codziennie od godziny 9 do 11 przed południem, od dnia 1 marca do dnia 30 kwietnia 1923 r.

jedynie za zwrotem świadectw tymczasowych.

Akcje, nie podjęte do dnia 30 kwietnia 1923 r., zostaną złożone do depozytu Banku Związku Spółek zarobkowych, Oddział w Krakowie, na koszt właścicieli.

Zamiejscowi akcjonarjusze zechcą w sprawie podjęcia oryginalnych akcyj III. emisji, czy to pocztą, czy też przez instytucje bankowe, porozumieć się wprost z Bankiem Związku Spółek zarobkowych, Oddział w Krakowie, Rynek główny L. 19.

537 2 2

RADA ZAWIADOWCZA.

L. 6192/23 -883

Obwieszczenie licytacji.

Dnia 20-go kwietnia 1923 r. o godzinie 10-tej rano odbędzie się w Okręgowej Dyrekcji odbudowy we Lwowie, ulica Batorego L. 34 publiczna ustna licytacyjna sprzedaż urządzenia tartaku parowego wraz z budynkiem tartacznym w Rudzie Kołtowskiej.

Warunki licytacyjne, operat opisania i oszacowania oraz inne akta, odnoszące się do tej sprzedaży, można przeglądnąć w referacie drzewnym tejże Dyrekcji.

Dyrektor: *Inż. Welczer* mp.

Pierwszorzędny zakład krawiectwa damskiego

MICHAŁA KAPUSTY

Kraków, ul. Szewska 24, I. p., narożnik plant

wykonuje

kostjumy angielskie

francuskie, płaszcze, suknie i bluzki z własnej lub powierzonej materji. 19 6 6

Wielki wybór materjałów krajowych i zagranicznych.

A. Fross-Büssing

Wiedeń, XX/1

Fabryka specjalnych automobili ciężarowych

Generalne zastępstwo:

Tow. kontynentalne dla handlu żelazem Kern i Ska

Kraków, ul. Długa 17.

Adres telegraficzny: „Ferrokontynent“. Telefon 181.

Automobile ciężarowe typu III W, o nośności 4 tonn
„ „ „ V L, „ „ 5 „

Przyczepki o nośności 5 tonn, kompletne, wraz z oponami i częściami uzupełniającemi do tychże, w pierwszorzędnem i najlepszem wykonaniu.

Na żądanie specjalne wykonania dla wszystkich celów przemysłowych. 448 2 2

Bibljoteka Towarzystwa Szkoły Ludowej

Kraków, ulica św. Anny L. 5, I. p.

jest najlepiej zaopatrzoną i najtańszą

WYPOŻYCZALNIĄ KSIĄŻEK

W KRAKOWIE.

Przeszło 20.000 książek. Wielki wybór nowości.

Działy: beletrystyczny, naukowy i dla dzieci, bogato zaopatrzone. 804

Specjalność: lektura dla młodzieży szkolnej.

Przewodnik turystyczny po Krakowie.

Wawel i muzea:

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 50 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu** zwiedzać można w dnie powszednie o godzinie 10, w niedzielę i święta po nabożeństwach. **Groby zasłużonych w krypcie na Skałce, grób Skargi w kościele św. Piotra, oraz skarbiec K. P. Marji** zwiedzać można w chwilach wolnych od nabożeństw, za zgłoszeniem się do zakrystji. **Muzeum Narodowe,** Sukiennice, tel. 166, otwarte jest codziennie od godz. 10—2, za opłatą 200 mkp. od osoby; zbiorowe wycieczki otrzymują zniżki w kancelarji Muzeum w Sukiennicach. **Muzeum im. Eryka hr. Czapskiego, ul. Wolska 10,** wraz z lapidarjum, otwarte z wyjątkiem wtorków i piątków codziennie od godz. 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Dom i muzeum Jana Matejki,** ul. Florjańska 41, dzieła zbiory mistrza, otwarte codziennie od 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Barbakan czyli t. zw. Rondel bramy Florjańskiej,** zabytek architektury z końca XV i XVI w., w lecie otwarty przez cały dzień, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kancelarji (najmniej 5 osób) za opłatą 200 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Wieża Marjacka** w lecie otwarta codziennie od godz. 10—12, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kasie muzealnej w Sukiennicach. Opłata 200 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Muzeum Czartoryskich,** ul. Pijarska 6, otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godz. 9—1 w południe, o ile w te dni nie przypadną święta. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** ulica Smoleńsk 9, tel. 1339, otwarte od 10—1. **Muzeum etnograficzne,** na Wawelu otwarte codziennie. Wstęp w niedziele, wtorki i czwartki 50 mkp., w inne dni 100 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8, otwarta codziennie od g. 10—4. Wstęp 200 mkp. **Wystawa przemysłu polskiego Ligi pomocy przemysłowej** ul. Straszewskiego l. 28, wstęp wolny od godziny 9—1 i od 3—6.

Władze:

Województwo, ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3. tel. 46, godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, telefon 2458: godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 34. telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3. **Izba skarbowa** (Władza skarbowa II instancji na Województwo krakowskie) ul. Helclów l. 2, II p., telefon Nr 2 5. Prezes Izby przyjmuje strony codziennie od godz. 12—1 z wyjątkiem niedziel i świąt; w biurach godziny dla stron od 11—1.

Biura kupna i ogłoszeń.

„Uczciwość“ Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna. Podwale 3, obok poczty.

Ogłoszenia prasowe i reklamy kolejowe „Ruch“, S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Składy fortepianów.

Generalne zastępstwo fabryki fortepianów i pianin firmy

„Stingl Original“

i innych firm

poleca fortepiany i pianina po cenach fabrycznych

Zygmunt Raba nastp.

Kraków, ul. św. Anny l. 3.

Fortepiany i pianina

BECHSTEINA

wyłączne zastępstwo

Helena Smolarska

Kraków, ul. Wolska l. 7.

Farbiarnie i pralnie.

„Tęcza“ zjedn. krak. chemiczne czyszczelnie, pralnie i farbiarnie „Tęcza-Wisła-Lilja“, Spółka z ogr. por., w Krakowie, ul. Czarnowiejska l. 72—74, 11 sklepów w mieście, wykonują powierzone jej roboty w ciągu 6 dni.

Laboratorja kosmetyczne i perfumerja.

Laboratorjum kosmetyczne **Franciszki Budziaszek,** Grodzka l. 3, I. p., dobrze zaopatrzony zakład w wyroby kosmetyczne.

Woda mineralna sztuczna

Karlsbad-Mühlbrunn

z rządowo-uprawnionej fabryki

K. Rząca i Chmurski w Krakowie

ul. św. Gertrudy l. 4, telefon Nr 227

zastępuje, według orzeczeń lekarskich w zupełności wodę Karlsbadzką a jest znacznie tańszą. Do nabycia w aptekach i droguerjach.

Księgarnie.

Księgarnia i sprzedaż gazet: **„Ruch“,** S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Kina.

Kino pouczające „Muzeum“ ul. Smoleńsk l. 9. Przedstawienia w soboty, niedziele i święta.

Kino „Opieka“ ul. Zielona 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej w święta od 3-ciej.

Obiady.

Kawiarnia Wajnarowskiej

ul. św. Marka l. 23

wydaje śniadania, obiady, kolacje domowe na naturalnych tłuszczach, po niskich cenach.

Wycieczkom ulgi!

Obuwie.

Stanisław Machaj

ul. św. Tomasza l. 9.

Magazyn i pracownia obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego.

Najnowsze fasony angielskie, francuskie, warszawskie, stale na składzie w wielkim wyborze.

Eleganckie i trwałe obuwie można nabyć najtaniej u firmy **GIZELA BRAND** **Kraków, ul. Starowiślna l. 6.**

Zakłady przemysłowe.

Zakład tapicersko-dekoracyjny, magazyn mebli i wyrób kołder **A. Rybiński,** ul. Sławkowska 21. Telefon Nr 3468.

Zakład tapicerski i magazyn mebli M. BARDACH

Kraków, Florjańska l. 16.

HOJTASZ i WOŁKOWICZ

Kraków, ul. Podwale 5. Tel. 33-46.

Wytwórnia wykwintnych ubiorów męskich, damskich i wojskowych na miarę.

Pierwszorzędny zakład krawiecki męski i damski

Józefa Kumali

Kraków, ul. Szczepańska 11

wykonuje wszelkie zamówienia dla pań i panów szybko i wykwintnie.

Ceny umiarkowane.

„KOBIERZEC“

wytwórnia artystycznych tkanin

Kraków, ul. Podwale 3,

poleca kilimy i dywany strzyżone z najlepszej wełny bielskiej. Sprzedaje przędzę kilimową bielską we wszystkich kolorach, każdej ilości.

Obrazy.

Salon sztuki współczesnej i antycznej

S. Podworskiego

ul. św. Jana 14.

Kupno — sprzedaż — komis. Ekspertyza i szacowanie. Obrazy — dywany — ...tyki

Magazyn rękawiczniczy i galanteryjny

F. Lubański

Kraków, ul. św. Anny 2

poleca rękawiczki, pończochy, parasole, płaszcze gumowe, kurtki nieprzemakalne po cenach najniższych.

Własna pracownia rękawiczek skórkowych.

REWIZJA LOSÓW.

Biuro rewizji losów przy Domu Informacyjnym Libeuschütz, Rynek 3.